Nr. 119. Piotrków — Tomaszów — Radomsko, środa 10 maja 1939 r. Cena 10 gr. Rok XXIII.

# DZIENNIK NARODOWY

Za str. 1 — 9odpowiadaSt' Grek Warszawa ul. Tamka 46.

* * *

**Z PRAGI — strzeżonej zazdrośnie przez najbardziej surową cenzurę niemiecką — nadchodzą mimo to wiadomości o wzrastających tam niemal z dnia na dzień nastrojach antyniemieckich. Z nastrojami temi walczą „protektorzy" niemieccy w sposób dobrze znany: przez wzrastający ucisk i nacisk, przez kneblowanie ust i druku, przez otoczenie „opieką" policyjną każdego odruchu życia czeskiego.**

**Mimo to notują już w Pradze zamachy terorystyczne. Kto wie, czy wiadomości tego typu nie będą się powtarzały. Towarzyszą im wiadomości o demonstracjach patrjotycznych na terenie Czech i poza ich granicami. Czeskie Czechy i czeska Praga dają znać o sobie.**

**Wszystko to wskazuje na jedno: mimo protektoratu, mimo poddania się narodu czeskiego, mimo oficjalnych wizyt, jakie prezydent Hacha składa w Berlinie — sprawa czeska nie jest bynajmniej skończona. W tej chwili przygnieciona jest butem niemieckim, ale przyjdzie czas, kiedy o niej jeszcze świat usłyszy.** (n.)

* * *

**BISMARCK gorąco przestrzegał swych rodaków przed ekspansją południowo - wschodnią, dowodząc m. in., że wcześniej czy później musi ona doprowadzić do konfliktu z Włochami o Trjest.**

**Istotnie, jak wczoraj pisaliśmy o tem, udział Niemiec w obrotach tego portu sięga dziś 75 proc., przy stałej tendencji rosnącej.**

**Ta ewolucja wydarzeń prezentuje dwa niebezpieczeństwa:**

**Może przyjść chwila, kiedy Niemcy zaczną dowodzić, że Trjest stanowi nieodzowne akcesorjum ich „Lebensraumu".**

**Może też być inaczej: Niemcy zaczną szachować Włochy groźbą ogłodzenia Trjestu, przez odebranie mu swych transportów. Zastosowaniu tego ostatniego zabiegu sprzyja zaś intensywna akcja Niemiec powiązania południowo-wschodniej Europy drogami wodnemi ze swemi portami na północy.** (l.)

## Psalm dobrej woli

### O czem poucza suma 400 miljonów

(Patrz artykuł wstępny na str. 3)

## W kilku słowach

**— Ofiarą wybuchu w wytwórni celulozy w Tokjo padło 30 zabitych robotników.**

**— W kwietniu zginęło naskutek rozruchów w Palestynie 60 osób, a 56 odniosło rany, wśród zabitych było 40 Arabów (w tej liczbie 23 powstańców), 15 żydów i 5 Anglików.**

**— Minister spraw zagr. Australji, sir Henry Gullett, oświadczył, iż w wypadku gdyby W. Brytanja wciągnięta została do wojny, rząd australijski zgodnie z życzeniem całego narodu, stanie u boku kraju macierzystego.**

**— Na górze Tampa koło Braszowa (Rumunja) polski turysta Antoni Jorg pośliznął się na skale i runął w przepaść, w stanie ciężkim odstawiono go do szpitala w Braszowie.**

**— Izba Reprezentantów St. Zjednoczonych uchwaliła budżet marynarki wojennej w wysokości 773 miljonów dolarów.**

**— Minister spraw zagran. Rzeszy von Ribbentrop opuścił Włochy, udając się w drogę powrotną do Niemiec.**

**— W pobliżu miejscowości Horley (hrabstwo Surrey) zderzyły się 2 samoloty, dwaj piloci oraz pasażer zginęli na miejscu.**

**— Król Faruk przyjął dn. 9 b. m. marszałka Balbo.**

**— Samolot wojskowy, dokonujący lotów pokazowych nad centrum miasta Guayaquil (Ekwador), spadł. Pilot zginął na miejscu, skutkiem wybuchu zbiornika z benzyną poniosło śmierć 20 osób, a kilkadziesiąt odniosło rany.**

**— Angielska Izba Gmin uchwaliła projekt ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej.**

# Bez dyskusji i bez złudzeń

## Posłowie niezależni odbyli ważną rozmowę

### z premjerem i wicepremjerem

Bez dyskusji i bez złudzeń. Dwa te wyrazy najdokładniej może i najwłaściwiej oddają obraz wczorajszego dnia politycznego. W kraju i zagranicą.

W Sejmie uchwalono nadzwyczajne pełnomocnictwa dla rządu **bez dyskusji.** W języku urzędowym nazywa się to, że P. Prezydent otrzymuje specjalne uprawnienia do wydawania dekretów w zakresie gospodarczym, finansowym i obrony państwa. **Już jutro, w czwartek,** pełnomocnictwa uchwalone będą przez Senat z pewnością również bez dyskusji, poczem nastąpi ogłoszenie ich w Dzienniku Ustaw. Pełnomocnictwa staną się ustawą i zaczną obowiązywać może jeszcze w bieżącym tygodniu.

Sejm rozpoczął obrady wśród pogłosek, że jednak będzie dyskusja nad projektem ustawy o pełnomocnictwach, **że conajmniej złożone będą jakieś deklaracje.** Wymieniano nazwiska posłów, którzy zapisali się do głosu. Istotnie przemawiać mieli pozaozonowy poseł **Dudziński,** ukraiński poseł **Mudryj** i żydowski poseł **Sommerstein.** Ci dwaj przedstawiciele mniejszości narodowych zamierzali złożyć krótkie deklaracje o charakterze politycznym i oświadczyć się za pełnomocnictwami.

Tymczasem już w czasie przemówienia referenta, posła **Browińskiego,** stało się wiadomem, że nikt przemawiać nie będzie, że uchwalenie pełnomocnictw nastąpi bez dyskusji, że **zapisani do głosu posłowie skreślili się z listy mówców.** Rzeczywiście też, kiedy p. Browiński skończył swój referat, wszedł na trybunę prezes klubu ozonowego, **poseł gen. Skwarczyński,** i zgłosił wniosek o przyjęcie proponowanej ustawy bez dyskusji.

W krótkiem oświadczeniu podniósł mówca, że w takiej sytuacji i w takich czasach, jak obecne, **„nie słów, lecz pracy i czynów potrzeba"** i że uchwała, powzięta bez dyskusji, da wyraz „nastrojowi społeczeństwa". Wniosek gen. Skwarczyńskiego został przyjęty, nikt nie poprosił o głos.

Wówczas marszałek **Makowski** poddał pod głosowanie projekt ustawy o pełnomocnictwach. **Cała Izba powstała z miejsc** i jednogłośnie uchwaliła pełnomocnictwa wśród długotrwałych oklasków.

Za kilka dni, kiedy nadzwyczajne pełnomocnictwa staną się ustawą, rząd posiądzie formalnie i w zgodzie z konstytucją wszechstronne uprawnienia, sięgające głęboko w życie kraju. **Na czas do najbliższej sesji zwyczajnej,** czyli do 1 grudnia r. b.

Czasy nadzwyczajne, jakie przeżywamy, wymagać **mogą pilnych zarządzeń nadzwyczajnych.**

Rozumieją to obywatele kraju i ufają, że w myśl oświadczenia p. wicepremjera Kwiatkowskiego, które złożył w komisji sejmowej, rząd sięgać będzie do specjalnych uprawnień tylko w razie koniecznej potrzeby. **Przejawem tej ufności była też postawa Sejmu.**

Izba poselska nie dyskutowała, nie mówiła, lecz wśród oklasków powzięła uchwałę. **Jest to jedna z tych manifestacyj politycznych,** których znaczenie sięga daleko poza mury Sejmu i biegnie nawet poza granice kraju. Znaczenie to jest tem większe, że w manifestacji Izby Posłów **wzięli zgodny i solidarny udział** reprezentanci mniejszości narodowych.

(Dokończenie na str. 2-ej).

# Aresztowania i procesy

## Bicie szyb—odbieranie koncesyj

**(Telefonem od własnego korespondenta)** **Gdańsk, 9 maja.**

Policja gdańska aresztowała Polaka obywatela gdańskiego Zaborowskiego zamieszkałego w Strzepowie na ziemi gdańskiej.

Powód aresztowania nie został dotychczas podany. Zdaje się, że mamy tu do **czynienia z akcją zmierzającą do dalszego wciągania Polaków do organizacyj niemieckich pod przymusem policyjnym.**

*

Policja gdańska aresztowała w dniach od 5 do 7 b. m. 18 członków sekty Badaczy Pisma św.

Sekta jest zdecydowanie opozycyjnie nastawioną w stosunku do reżimu narodowo - socjalistycznego.

*

Na interwencję władz polskich **został zwolniony z aresztu harcerz polski, obywatel polski Strybicki,** aresztowany przez policję gdańską pod zarzutem zniewagi urzędującego policjanta gdańskiego.

Odbyła się w tej sprawie rozprawa sądowa która udowodniła, że oskarżenie policjanta było kłamliwe.

Na szczególną uwagę zasługuje zachowanie się „Vorpostena", który nie czekając na wyrok umieścił artykuł oburzający się na niesłychane zachowanie się Polaka — na wybryk, którego jak udowodniła rozprawa, nie było.

W ostatnich dniach w poszczególnych miejscowościach ziemi gdańskiej zanotowano **nowe wybryki niemieckie.**

Wybijanie szyb oraz odbieranie Polakom koncesyj jest na porządku dziennym. **(Z).**

# Gdy brat-król wyjechał

## Książę Windsor pacyfista

**PARYŻ, 9.5. Ks. Windsor wygłosił przemówienie, które polecił transmitować przez prywatną radjostację krótkofalową.**

W przemówieniu tem książę Windsoru streścił wrażenia, jakie odniósł, zwiedzając pole bitwy pod Verdun, oraz zobrazował doniosłość utrzymania pokoju dla Europy i całej ludzkości.

Przez dwa i pół lat — mówił — wstrzymywałem się od udziału w sprawach publicznych.

Dziś mówię w swojem własnem **imieniu, nikogo o tem nie zawiadamiając. Mówię jako jeden z żołnierzy ostatniej wojny tylko poto, by zapobiec takiemu szaleństwu. Mówię to, co mi nakazało serce, kierowane troską, by nie powtórzyło się to, co ludzkość przeżyła w latach 1914 — 1918.**

**Nie mam wiadomości męża stanu, ale podróże po różnych krajach przekonały mnie, że żaden naród nie chce wojny. Porozumienie międzynarodowe jest możliwe pod warunkiem wstrzymania agresywnej propagandy, zatruwającej umysły.**

**Mowa ks. Windsoru była transmitowana przez rozgłośnie amerykańskie, natomiast radjostacje angielskie odmówiły transmisji mowy b. króla Edwarda VIII.**

**Miarodajne koła londyńskie wskazują, że mowa ks. Windsoru w chwili, gdy angielska para królewska odjechała do Kanady i Stanów Zjednoczonych, została uznana przez najwyższe czynniki państwowe, jako wystąpienie nie na czasie.**

## Göring powraca z Włoch via Hiszpanja

**RZYM, 9.5. Bawiący ostatnio w San Remo marszałek Goering opuścił dziś rano Włochy na pokładzie motorowca niemieckich linij okrętowych „Huascarar", udając się** drogą morską do Hamburga.

Marszałek Goering zatrzyma się jedynie na krótko w Walencji.

RZYM, 9.5. Nie potwierdzają tutaj wiadomości o udziale feldmarszałka Goeringa w „wielkiej paradzie zwycięstwa".

# Trójbarwny sztandar Litwy

## Gen. Rasztikis w stolicy Polski

Wczoraj w godzinach rannych przybył do Warszawy na zaproszenie Marszałka Śmigłego-Rydza naczelny wódz armji litewskiej gen. Rasztikis.

**Dworzec wschodni przybrano flagami o barwach narodowych zielono - żółto - czerwonych Litwy i biało - czerwonych Polski.** Na peronie ustawiła się kompanja chorągwiana wojska wraz z orkiestrą.

W oczekiwaniu na przybycie pociągu zebrali się, celem powitania gen. Rasztikisa, minister spraw wojsk. gen. Kasprzycki, szef sztabu głównego gen. Stachiewicz, wiceminister spraw wojsk. gen. Głuchowski, zastępca szefa sztabu głównego gen. Malinowski, dowódca O. K. gen. Trojanowski, komendant miasta płk. Machowicz i szereg wyższych oficerów. Obecny był również poseł litewski w Warszawie min. Szaulis wraz z członkami poselstwa.

O g. 8.20 rano przybył na dworzec wschodni Marszałek Śmigły-Rydz. Przy dźwiękach hymnu narodowego Naczelny Wódz odebrał raport od dowódcy kompanji honorowej i przeszedł przed jej frontem.

O godz. 8.30 pociąg, wiozący gen. Rasztikisa i jego świtę, zajechał na peron. **Wysiadającego z wagonu gen. Rasztikisa powitał Marszałek Śmigły-Rydz.**

Przy dźwiękach hymnu litewskiego gen. Rasztikis odebrał raport od dowódcy kompanji honorowej i przeszedł w towarzystwie Marszałka Śmigłego-Rydza przed jej frontem. Następnie przy dźwiękach marsza generalskiego gen. Rasztikis i Marszałek Śmigły-Rydz udali się do wyjścia.

Obecni na peronie **przedstawiciele Litewskiego T-stwa wzajemnej pomocy w Warszawie z panią Nazikową wręczyli gen. Rasztikisowi wiązankę kwiatów.**

Na placu przed dworcem zebrało się dużo publiczności, w tej **liczbie kolonja litewska oraz studenci Litwini, zamieszkali w Warszawie.**

Gen. Rasztikisowi towarzyszą w podróży płk. Dulksnys i adjutant mjr. Gecewiczius.

Gen. Rasztikis złożył w godzinach południowych **wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.**

Zgromadzone na placu Marszałka Józefa Piłsudskiego tłumy ludności stolicy w momencie odjazdu naczelnego wodza armji litewskiej wzniosły entuzjastyczne okrzyki: „Niech żyje Litwa", „Niech żyje generał Rasztikis".

Gen. Rasztikis złożył też wizytę ministrowi Beckowi.

**Piwo miejscowe Braulińskiego w butelkach i syfonach niedoścignione w smaku i gatunku**

# Bez dyskusji i bez złudzeń

**(Dokończenie ze str. 1-ej)**

W kołach politycznych zwrócono uwagę, że P. Prezes Rady Ministrów przyjął wczoraj **na wspólnej rozmowie trzech niezależnych posłów sejmowych,** a to: gen. Żeligowskiego, Dudzińskiego i Stocha.

Rozmowa odbyła się w obecności p. wicepremjera Kwiatkowskiego.

Jak się dowiadujemy, trzej wymienieni posłowie rozmawiali z szefem gabinetu i z jego zastępcą **w imieniu porozumienia wszystkich polskich posłów niezależnych.**

Przeżywane czasy wytworzyły sytuację taką, że **o wielu przejawach życia nie można, nie należy teraz mówić publicznie** z trybuny sejmowej ani w drodze interpelacyj poselskich. Posłowie niezależni pragną w pełni dotrzymać politycznego pokoju wewnętrznego i nie chcieliby w tym okresie uciekać się do publicznego poruszania drażliwych zagadnień, niesionych przez życie.

Ale o to właśnie chodzi, że życie płynie, że **występują rozmaite zjawiska i dzieją się fakty, o których milczeć nie można,** o których mówić trzeba i należy, chociaż poruszanie ich publiczne nie jest wskazane z uwagi na powagę położenia i ze względu na ewentualne, niekorzystne echa i komentarze zagranicą.

Posłowie Żeligowski, Dudziński i Stoch zwrócili się zatem w imieniu wszystkich polskich posłów niezależnych do pp. premjera i wicepremjera z propozycją, **ażeby ustalić na obecne czasy jakiś kontakt, jakiś modus vivendi** z Prezesem Rady Ministrów albo z jego zastępcą. Posłowie niezależni pragną mieć możność przedstawienia w bezpośrednich rozmowach osobistych, odbywanych co jakiś czas, szefowi rządu lub jego zastępcy **wszystkich tych zagadnień,** których publiczne poruszanie może być niewskazane.

Jak słychać, P. Prezes Rady Ministrów i p. wicepremjer Kwiatkowski **odnieśli się w zasadzie przychylnie** do propozycji posłów niezależnych. Obecnie chodzi przedewszystkiem **o zorganizowanie technicznej strony kontaktu** z szefem gabinetu albo z jego zastępcą.

Planowane jest wspólne posiedzenie wszystkich polskich posłów niezależnych, na którem omówiona będzie technika odnoszenia się do szefa gabinetu.

**Inicjatywa posłów niezależnych** spotkała się z uznaniem w kołach sejmowych i politycznych. Życie nie stoi w miejscu, ale wyrzuca na powierzchnię wiele wydarzeń, o których, mimo wszystko, nie można milczeć. **Polityczny pokój wewnętrzny nie może być nadużyty** przez nikogo i nigdzie, w żadnej formie i na żadnym szczeblu władzy.

Skoro publicznie nie należy pewnych spraw poruszać, to musi być otwarta droga do poruszania ich nie publicznie, **ale na właściwem miejscu.** Chociaż taka kontrola życia jest koniecznością.

* * *

Opinja publiczna przykuta jest nadal do wypadków zagranicznych. Ostatnie informacje z zagranicy **odbierają złudzenia,** jakoby Włochy wyzwolić się mogły z pod przewagi Berlina, jakoby możliwe było złamanie „osi" i pozyskanie Rzymu dla polityki neutralności.

Także w Polsce były pewne koła, które ulegały tym złudzeniom. Jest pożądane, ażeby z temi fałszywemi „rachunkami" zerwać i patrzeć prawdzie prosto w oczy.

Poprostu bez złudzeń.

(=).

## Usunięta przeszkoda dla prasy polskiej w Litwie

Z chwilą nawiązania stosunków handlowych polsko-litewskich powstało w Litwie dość znaczne zapotrzebowanie na polskie dzienniki i czasopisma. Zaspokojenie jednak ze strony Polski tego zapotrzebowania napotykało na silną przeszkodę w obowiązującem w Polsce ustawodawstwie dewizowem i konieczności uzyskiwania odpowiednich zezwoleń wywozowych, związanej z opłatą 50 gr. od każdej przesyłki!

Obecnie Min. Przemysłu i Handlu, doceniając znaczenie rozpowszechniania się na Litwie pism polskich usunęło ten biurokratyczny nonsens, znosząc obowiązek uzyskiwania zezwoleń wywozowych.

## Temida jest ślepa
### Zarzut o „plecach" jest karygodny

Dwutygodnik „Gazeta Administracji" w dziale orzecznictwo Sądu Najwyższego podaje notatkę p. t. **„Zarzut obsadzenia stanowisk w instytucjach ludźmi „posiadającymi plecy", w świetle odpowiedzialności karnej z art. 255 K. K.".**

Twierdzenie, że jakaś instytucja (np. izba rzemieślnicza) obsadza swoje stanowiska ludźmi „posiadającymi plecy", mieści w sobie z logiczną koniecznością **zarzut, że w ocenie kandydatów kierowano się kryterjami, nie mającemi nic wspól nego ze strzeżeniem praw i dobra instytucji, ponieważ w prawidłowem życiu społeczeństwa jedyną kwalifikacją do zajęcia stanowiska** w służbie społecznej **powinny być odpowiednie kwalifikacje osobiste, fachowe czy naukowe.**

W konsekwencji twierdzenie takie zawiera cechy występku z par. 1, art. 225 K. K.

## Szyby, mieszkania, napisy
### Teror na Śląsku Opolskim

Bicie szyb i demolowanie mieszkań ludności polskiej na ziemiach przygranicznych III Rzeszy prowadzone jest w dalszym ciągu na szeroką skalę.

W niektórych wypadkach władze administracyjne wydają zarządzenia zasłonięcia wybitych szyb deskami. Właściciele domów Niemcy zabraniają naprawy okien i wprawiania szyb.

W jednej z wiosek powiatu opolskiego „zniknęła" tablica pamiątkowa, poświęcona żołnierzom, którzy zginęli w czasie wojny światowej. **Wśród 24 nazwisk, które na tablicy były wymienione, były tylko dwa o brzmieniu niemieckiem, pozostałe zaś miały charakter czysto polski.**

W jednym tylko powiecie kozielskim usunięto napisy polskie na 19 krzyżach przydrożnych i zmieniono je na niemieckie.

Podobnie w całym Śląsku Opolskim usuwa się napisy polskie i zmienia się na niemieckie lub w inny sposób niszczy się ślady polskości.

Jeden z kierowników szkoły niemieckiej na Śląsku Opolskim domaga się od dzieci szkolnych, aby przy**nosiły polskie książki do nabożeństwa do zamiany na nowe modlitewniki niemieckie.**

Równocześnie nie ustaje kampanja przeciwko rodzicom, którzy posyłają dzieci swe do szkół polskich.

## 25 minut obrad
### Sejm uchwalił pełnomocnictwa bez dyskusji

Marszałek Makowski otworzył wczoraj obrady Sejmu o g. 11 m. 05.

Po odczytaniu odpowiedzi na interpelacje, o których donosimy oddzielnie Izba w pierwszem czytaniu odesłała do komisyj dwa rządowe projekty ustaw o kredytach dodatkowych na r. 1938 i 1939 oraz na r. 1939/40, jak również 4 projekty ustaw, złożone przez posłów.

Izba przeszła do projektu ustawy o pełnomocnictwach dla rządu. Projekt referował pos. **Browiński** (Ozon), mówiąc m. in.:

„Nie rezygnując w niczem z krytyki, którą wypowiedział Sejm odnośnie do normalnych prac Rządu w debacie budżetowej, nie rezygnując z tej krytyki — nadal stwierdzić należy, że w postawieniu i podjęciu zagadnienia obrony Państwa Rząd stanął na wysokości zadania.

Społeczeństwo całe, a wraz z niem i Sejm przeżył w ostatnich tygodniach okres pewnego rodzaju próby. W tym okresie nietylko poparło społeczeństwo moralnie akcję Rządu, ale na jego wezwanie oddało mu do dyspozycji żądane przez niego środki finansowe. Expose p. Ministra Spraw Zagranicznych, który w tym okresie wytrzymał wielki napór nalegań, było w całej pełni uzasadnieniem zaufania społeczeństwa i ciał ustawodawczych do działania Rządu. Widzimy jasno dlaczego zarządzone zostało pogotowie, widzimy jasno że zarządzono je we właściwym czasie i widzimy również jasno, że we właściwej chwili powiedziano nam o tem wszystkiem. To też z dumą i radością wysłuchaliśmy tego expose w przekonaniu, że tak rządzący jak i rządzeni tak dobrze zdali egzamin w tym okresie próby.

W pełnej świadomości, że ster Państwa spoczywa w dobrych i pewnych rękach, że organa kierownicze czułe są na każde niebezpieczeństwo, że Wódz Naczelny we właściwym momencie powie: „Baczność" lub „Maszerować", (huczne oklaski) możemy z pełnem zaufaniem udzielić Rządowi pełnomocnictw jako koniecznego instrumentu działania w obecnej chwili.

„Sejm, votując pełnomocnictwa — kończy referent — nietylko pragnie ułatwić Rządowi jego pracę, ale także pragnie dać wyraz gotowości całego społeczeństwa podjęcia wszelkich wysiłków, mających na celu obronę Państwa. (Oklaski).

Po referencie zabiera głos szef Ozonu pos. **Skwarczyński** i składa następujące oświadczenie:

**„Zgłoszony wniosek o pełnomocnictwach jest wywołany nadzwyczajną sytuacją międzynarodową, w jakiej się obecnie świat znajduje. Całe społeczeństwo dobrze tę sytuację rozumie, rozumie to, że w czasach takiej sytuacji nie słów, lecz pracy i czynów potrzeba, (Oklaski). Sądzę, że damy wyraz temu nastrojowi społeczeństwa, gdy przyjmiemy proponowaną ustawę bez dyskusji". (Oklaski).**

**W głosowaniu przyjęto, jak stwierdził Marszałek, jednomyślnie ustawę w drugiem i trzeciem czytaniu.**

P Wnuk zgłosił projekt ustawy w sprawie umów nabycia nieruchomości, sporządzonych na imię osoby podstawionej oraz wykupu majątków sprzedanych z powodu ograniczeń narodowości polskiej.

Odczytano dwie interpelacje posłów ukraińskich, poczem o g. 11 m. 30 posiedzenie, które trwało 25 minut zamknięto.

## Dwa tuziny odpowiedzi
### na interpelacje poselskie

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu zawiadomiono, że od pana prezesa Rady Ministrów nadeszły odpowiedzi na 24 interpelacje poselskie, między innemi na interpelacje ks. Lubelskiego w sprawie kalendarza gregorjańskiego i w sprawie nie obsadzenia ambasady przy Stolicy Apostolskiej, Jaworskiego w sprawie braku mieszkań w C.O.P., Dudkiewicza w sprawie wykrycia sprawców bombowego zamachu na lokal Związku Nauczycielstwa Polskiego w Łodzi, Szymanowskiego i Łobodzińskiego w sprawie stanu dróg w Szczawnicy, Putka w sprawie emigracji zarobkowej do Niemiec i w sprawie wysłania obywatela Fijałka do Berezy Kartuskiej, Dudkiewicza w sprawie dodatku na mieszkanie dla nauczycielek zamężnych, Żeligowskiego w sprawie zwiększenia liczby gromad wiejskich w woj. wileńskiem, Chrzanowskiego w sprawie urzędów rozjemczych i innych posłów w sprawach lokalnych.

# Ożywione tempo
## dyplomacji angielskiej

LONDYN, 9.5. Sprawozdawca dyplomatyczny agencji Reutera dowiaduje się, że **rozmowy angielsko-sowieckie w ostatnich dniach prowadzone były w tempie bardziej ożywionem.**

Dziś można już przewidzieć, że **deklaracja angielsko-turecka może być ogłoszona w Londynie i Ankarze jeszcze przed końcem bieżącego tygodnia.**

# O zmianę rubryk spisu
## Memorjał Polaków w Niemczech

Związek Polaków w Niemczech wniósł w dniu 5 maja 1939 r. interwencję w sprawie spisu ludności, w której proponuje zastąpienie pytania o „narodowość" pytaniem o pochodzenie, gdyż w ten sposób wraz z pytaniem o język ojczysty przynależność narodowa zostałaby ustalona w sposób znacznie bliższy prawdzie, niż to może mieć miejsce przy istniejącym układzie rubryk w kwestjonarjuszach spisowych.

W memorjale tym czytamy:

**„Pytanie o narodowość przy spisie ludności kryje w sobie niebezpieczeństwo katastru narodowościowego, który polska ludność ze względu na swoją gospodarczą i społeczną zależność odrzuca.**

**Szeroka masa ludności prawie nie rozróżnia pojęcia przynależności narodowej od pojęcia przynależności państwowej. W ten sposób powstaje niebezpieczeństwo pomieszania tych 2-ch pojęć przy wypisywaniu odpowiedzi na pytanie o narodowości. A to tem więcej, że przykłady, podane w urzędowych formularzach poprostu na to naprowadzają. W takich warunkach spis ludności przedstawia w wielkiej mierze przyznanie się do przynależności państwowej, to znaczy, jako plebiscyt. W związku z tem wskazujemy m. in. na nasze odnośne interwencje.**

**Stwierdzanie narodowości według zasad subjektywnych kryje w sobie dalej takie niebezpieczeństwo, iż żywioły nie polskie, będące nie bez zarzutu, podadzą się przy spisie ludności jako przynależne do narodowości polskiej, ażeby w ten sposób uzyskać ochronę mniejszościową.**

**W tych warunkach pytanie o narodowość kryje w sobie politycznie niebezpieczne konsekwencje dla pokojowego współżycia narodów w Europie.**

**Powołując się na ostatnią naszą rozmowę w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych w sprawie pytania o narodowość przy spisie ludności, pozwalamy sobie złożyć p. ministrowi propozycję, ażeby rubrykę 10 „Volkszugehörigkeit" zastąpić w kwestjonarjuszu spisowym przez pytanie o „Abstammung" (pochodzenie).**

**Przez odpowiedź na pytanie o pochodzenie i powiązanie tejże z odpowiedzią na rubrykę 9, która zawiera pytanie o język ojczysty, przynależność narodowa zostałaby ustalona w sposób znacznie bliższy prawdzie".**

# Hitlerowiec ukraiński
## działa w Berlinie

Ukraiński dziennik „Diło" we Lwowie zamieścił oświadczenie niejakiego dra Mikołaja Suszko.

Oświadczenie dra Suszko brzmi:

**„Ażeby zapobiec różnym błędnym pogłoskom oraz wiadomościom, dotyczącym mojej osoby, nadmieniam, że nie należałem i nie należę do żadnej ukraińskiej partji. Dalej protestuję, aby osobę moją identyfikowano z osobą pułkownika ukraińskiej armji, p. Romanem Suszko, z którym również nie jestem spowinowacony.**

**Natomiast podaję do wiadomości, że jestem niemieckim obywatelem ukraińskiej narodowości i należę od 1932 r. bez przerwy do narodowo-socjalistycznej partji we Wschodniej Marchji (b. Austrji). Berlin, dnia 28 kwietnia 1939 r.".**

Na to oświadczenie zamieszczają „Ukraiński Wisty" następującą uwagę:

W roku ub. niemiecka władza wyznaczyła dra Suszka referentem spraw Ukraińców, którzy przebywają w Niemczech. To dało powód pewnej części prasy ukraińskiej do uderzenia w dzwon, mówiąc — nasze sprawy stoją dobrze. Myśmy zajęli wówczas stanowisko, że Ukraińcy doprowadzili do tego, że dla nich wyznacza się referenta, zamiast tego, aby Ukraińcy sami byli postawili władze niemieckie przed faktem uporządkowania wzajemnych stosunków między sobą.

Charakterystycznem jest odżegnywanie się p. Mikołaja Suszko od jakichkolwiek związków z Romanem Suszko. Coś tam się dzieje, szkoda, że nasi korespondenci na ten temat nic nie piszą. Wiemy tylko, że na terenie Rzeszy zezwolono na działalność tylko dwóm organizacjom: „Gromadzie", która jest pod wpływem hetmańców oraz UNO, która jest pod wpływem nacjonalistów i częściowo UNR. Te organizacje tworzą na terenie Niemiec swoje filje. Dr. Mikołaj Suszko, mianowany referentem dla spraw ukraińskich, pracował przedtem w Wiedniu i skłaniał się do grupy nacjonalistów, **mimo, iż jako członek niemieckiej partji narodowo-socjalistycznej prowadził nie ukraińską, ale niemiecką politykę.**

Samo przez się rozumie się, że nie zmienił się i obecnie.

## Pełnomocnictwa w Senacie
### W komisji i na plenum

Dn. 9 b. m. po zakończeniu plenarnego posiedzenia Sejmu obradowała senacka komisja prawnicza pod przewodnictwem sen. dr. Fichny, w obecności premjera generała Składkowskiego, wicepremjera inż. Kwiatkowskiego, podsekretarza stanu dr. Grodyńskiego.

Sen. dr. Skoczylas zreferował rządowy projekt ustawy o upoważnieniu Prezydenta R. P. do wydawania dekretów. Projekt przyjęto jednomyślnie.

Na porządku dziennym czwartkowego posiedzenia Senatu, które rozpocznie się o godz. 11-ej zrana, na pierwszym punkcie znajduje się projekt ustawy o pełnomocnictwach.

## Pół miljona złotych z Gdańska
### Nierozerwalna łączność z krajem

Komisarz Generalny R. P. w Gdańsku min. Chodacki przesłał Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi następujący meldunek:

„Melduję Panu Marszałkowi, że władze, urzędy i społeczeństwo polskie na terytorjum Wolnego Miasta pragnąc dać wyraz swej nierozerwalnej łączności z krajem i jego potrzebami, jak również odczuwając głęboko nakaz chwili subskrybowało do godz. 12-ej dnia 6 maja 1) **Pożyczkę Lotniczą na sumę zł. 333.020, 2) złożyło na F.O.N. zł. 151.065.52, 3) ofiarowało na cele lotnicze:** a) w obligacjach i papierach wartościowych 17.587 zł., b) złotych monet wartości 2.157.76, c) walut obcych wartości złotych 2.535.06, d) przedmiotów jubilerskich złotych sztuk 10, srebrnych sztuk 5, e) nieobiegowych monet srebrnych sztuk 242.

**Suma zebrana przekroczyła w ten sposób pół miljona złotych.**

s…

p…

**zł.** …
**mo**…
**nyc**…
**po b**…

Prz… całą tę argumentację… jednak dojść do wniosku, że wynik subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej można śmiało określić słowem: dużo.**

400 miljn. zł. to dużo właśnie w zestawieniu z bogatszemi od nas krajami. 400-miljonowy wysiłek Polski odpowiada wielomiljardowemu wysiłkowi Anglji, czy Francji. W warunkach naszego ubóstwa miljard jest sumą niemal astronomiczną. Można było tak wysoko mierzyć w okresie propagandy pożyczki, aby tem wyżej zajść. Dziś jednak, kiedy oceniamy osiągnięty punkt, trzeba przyznać, że leży on wysoko.

Ten poziom podniesie się dodatkowo, jeżeli wziąć pod uwagę **kwoty, które przed rozpisaniem pożyczki, w czasie jej trwania i po jej zamknięciu szeroką rzeką płynęły i płyną na F.O.N.** I jeżeli dodać do nich poważne nieraz świadczenia — w gotówce, czy w materjale — jakie społeczeństwo ponosi w związku z dostosowywaniem życia do potrzeb chwili.

Gdy to wszystko uwzględnić, stopień ofiarności społecznej przekroczy znacznie 400 miljn. złotych, a tem więcej poziom, osiągnięty przez Pożyczkę Narodową. A jeżeli nie będą to różnice zawrotne — to dla prostego powodu: chociaż od chwili, kiedy spoczywaliśmy „na dnie” kryzysu dzieli nas sporo lat, jednak na przestrzeni tych lat skala dobrobytu Polski nie podniosła się znacznie. **Droga od biedy do bogactwa jest trudna i długa, a my posuwamy się po niej powoli.**

Choć właśnie takie chwile, jak obecna, nasuwają wiele gorzkich refleksyj na temat powolności tego tempa i jego przyczyn, jednak powstrzymamy się od uwag w tej mierze. Nie odrobimy bowiem zaniedbań przeszłości w mgnieniu oka. Z miesiąca na miesiąc nie zwielokrotnimy naszego bogactwa. Natomiast każdy miesiąc niesie z sobą perspektywy nowych obowiązków i wysiłków.

Wynika stąd taki wniosek: **troszcząc się więcej, niż kiedykolwiek, o usuwanie zapór na drogach, wiodących do bogactwa, musimy równocześnie myśleć nad tem, jak w oparciu o dzisiejsze zasoby sprostać rosnącym obowiązkom.**

I tutaj warto zwrócić uwagę na to, że nie rozwiążemy tego zagadnienia w trybie przymusu. Bo **mechaniczny nacisk może dawać wyniki tam, gdzie jest kogo i jest co przyciskać;** gdzie zamożności nie trzeba ze świecą szukać, ale gdzie jest ona zjawiskiem powszechnem, widocznem,

koń…

**„Niech mi będzie wolno na koniec powiedzieć, że pańska polityka i pańskie przemówienia dowodzą jednego tylko, a mianowicie, że ów pokój wersalski, którego okrucieństwa stawia pan pod pręgierzem, nie dość surowo jeszcze obszedł się z pańskim krajem. Jeżeli z pańskiej winy dojdzie do wybuchu wojny, mam nadzieję, że po wygraniu tej wojny będzie się umiało nałożyć panu jeszcze znacznie ostrzejsze warunki i że będą one bardziej niż kiedykolwiek usprawiedliwione skutkiem pańskiej namiętnej żądzy opanowania całej Europy”.**

List ten wywołał irytację w prasie niemieckiej. M. in. „Neues Wiener Tagblatt” w odpowie-

… wały ją i przegrały.

… zbrodniarza, której nie powinno się zapominać”.

… „Kurjer Warszawski”:

**„Ambasador angielski w Moskwie sir William Seed, odwiedził dziś popołudniu ministra spraw zagranicznych Mołotowa i odbył z nim dwugodzinną rozmowę. Według informacji z kół zbliżonych do rządu, rozmowa ta posunęła sprawę porozumienia angielsko-rosyjskiego znacznie naprzód i przyczyniła się do wyjaśnienia stanowiska obu mocarstw. W każdym razie stwierdzić można, że Londyn jest zadowolony z wyników tutejszych rozmów, które wykazały, że rząd rosyjski podziela dążenia rządu angielskiego do znalezienia praktycznej platformy współpracy Rosji z mocarstwami zachodniemi. Wydaje się, że głównym warunkiem stawianym przez Rosję jest równomierność zobowiązań, jakie mają być przyjęte przez wszystkie strony, które wezmą udział w ostatecznym układzie”.**

# Papież nie interwenjował

## u kanclerza Hitlera

W związku z wizytą nuncjusza Cortesi'ego u min. Becka pojawiły się pogłoski, że jest to dalszy etap akcji Papieża Piusa XII, na rzecz normalizacji stosunków polsko-niemieckich. „Goniec Warszawski” donosi, że

**„Pogłoski te nie odpowiadają rzeczywistości. Jak stwierdzają w warszawskich kołach politycznych nie odpowiadają również prawdzie doniesienia prasy zagranicznej na temat interwencji Ojca św. za pośrednictwem nuncjusza Orseniego u kanclerza Hitlera w sprawie ostatnich zadrażnień polsko-niemieckich. Nuncjusz Orseni był bowiem przyjęty przez Hitlera w związku z konfiskatą majątków Kościoła katolickiego w b. Austrji i żadnych rozmów politycznych z kanclerzem Niemiec nie przeprowadził”.**

# W świetle prasy

### Niech żyje Litwa

Z powodu przyjazdu gen. Rasztikisa pisze St. St. w „Kurjerze Warszawskim”:

**„Lai gyvuoja Lietuva!... Tym okrzykiem wita Polska przybywającego do nas w odwiedziny gen. Stasysa Rasztikisa, wodza naczelnego wojska litewskiego... Niech żyje Litwa! Są to odwiedziny bez nieporozumień i bez niedomówień. Pierwszy żołnierz Litwy przybywa z Kowna do Warszawy na zaproszenie pierwszego żołnierza Polski. Ten uścisk dłoni wyraża pojmowaną najszczerzej, po rycersku, równość dwu narodów i dwu państw”.**

### Konsolidator mimowoli

Hitler mimo woli konsoliduje cały świat. „Dziennik Bydgoski” zwraca uwagę na to, jak pod wpływem akcji Niemiec dokonała się konsolidacja w Litwie, Jugosławji, Francji, Anglji.

**„A w Polsce? Takiego zjednoczenia narodowego, rzeczywistego a nie urojonego, pozaozonowego nie było od 1920 roku. To, czego nie mógł dokonać w ciągu przeszło 2 lat ani płk. Koc, ani gen. Skwarczyński — dokonał Adolf Hitler w ciągu paru dni. Konsolidacji narodowej w Polsce brak jeszcze kropki nad „i”. Czy ta kropka będzie postawioną, nie od nas zależy. Postawić ją jednak trzeba, żeby tak, jak na Litwie znikły ostatnie linje podziału i żeby nic już nie zatruwało nam atmosfery wytężonej pracy przy organizacji akcji obrony”.**

### Utrwalić pogotowie narodowe

Na tenże temat pisze w tygodniku lwowskim „Ziemia i Naród” prof. Stanisław Grabski, wskazując, że trzeba tę konsolidację utrwalić.

**„To był motyw, który nakazał grupie ośmiu profesorów i działaczy społecznych, — oddawna stojących poza wszelkiemi rozgrywkami partyjnemi, a jednak biorących czynny udział w kształtowaniu się naszej opinji narodowej — prosić o audjencję P. Prezydenta Rzeczypospolitej, by poddać Mu myśl rozważenia sposobów ściślejszego i trwalszego zjednoczenia narodu, a między innemi i powołania przezeń doradczej Rady Obrony Państwa, złożonej z przedstawicieli wszystkich stronnictw nie mających dziś, za wyjątkiem jednego, bezpośredniej styczności z rządem, bo nie posiadających sejmowej reprezentacji. Od woli oczywiście jedynie p. Prezydenta zależy, czy i kiedy zechce myśl tę urzeczywistnić. Niezależnie jednak od tego mogą stronnictwa z własnej inicjatywy stworzyć Radę Międzypartyjną Pogotowia Narodowego. Jeden obóz, czy jedno stronnictwo może dziś mieć w Polsce pełnię władzy — ale tylko policyjnej, w żadnym razie moralnej”.**

### Bilateralna agrafka

Katowicki „Zwrot” na temat zjednoczenia wobec Niemiec, takie rzuca uwagi:

**„Jeśli pan Hitler dożył chwili, że Polska stała się ogniwem łańcucha bezpieczeństwa wspólnego, podczas gdy dotychczas była bilateralną agrafką, to może i doczeka się drugiego— Wersalu, a potem Doorn. Mój Boże, tyle lat musieliśmy milczeć nie z dobrej woli, że aż dziwne teraz czytać gazety, które pławią się w przypominaniu wszystkich niegodziwości niemieckich od lat tysiąca. To jest niesłychanie charakterystyczne przy braku swobody, że ludzie krzyczą tem głośniej „precz z Niemcami”, im więcej sławią ich serca inne protesty. Ponieważ to teraz wolno, a tamtego jeszcze nie wolno, przeto nacisk nastroju wybucha przez jedyne swobodne ujście”.**

### Gdzie wróg?

Tygodnik „Epoka” pisze:

**„Rzeczywistość sama zadaje kłam wszystkim, którzy nadal z manjackim uporem, wbrew wymowie faktów, głoszą tezę o zbieżności polskiego interesu narodowego z „nowoczesnym” nacjonalizmem faszystowskim, z antydemokratycznym totalizmem rodzimej i międzynarodowej reakcji. Jak tedy wytłumaczą dziwne napozór zjawisko, że wszędzie i w każdej sytuacji polityka każdego faszyzmu idzie po linji zaborczych interesów niemieckich, godzi w całość i niepodległość Polski”.**

### Pięść przeciw mózgowi

Pięść występuje w Niemczech przeciw mózgowi — pisze „Czas”:

**„Hitlerowcy całkiem świadomie i oddawna zwalczają w sztuce i w innych dziedzinach kultury to wszystko, co może budzić dusze ludzkie do samodzielnego myślenia. Jeden z pierwszych poetów narodowego socjalizmu, Jost, wołał patetycznie i z otwartością cyniczną: „Chwytam za rewolwer, gdy w mej obecności pada słowo: inteligencja”! Z tych książek, które spłonęły na stosie wkrótce po spaleniu Reichstagu — niektóre były obojętne politycznie. Zostały potępione tylko za to, że zawierały w sobie groźny ładunek inteligencji”.**

### Kornel Makuszyński do przyszłych lotników

Na łamach kilku pism ogłosił Kornel Makuszyński list do przyszłych lotników.

**„O lotnicy! O, ty chłopcze bystrooki, co będziesz kiedyś lotnikiem! Przyrzekamy wam, że nigdy nie będziecie sami w przestworzach, zagubieni wśród chmur. Nigdy nie będziecie sami wśród burzy, ani wtedy, kiedy was będzie wypatrywało na niebiosach cyklopie oko nieprzyjacielskiego reflektora. Człowiek siwy i mały żak, bogaty i biedaczyna najcichszy, ksiądz i robotnik, poeta i żołnierz, matka i dziecko, wszyscy, wszyscy, co w sobie polską mają duszę, będą z wami. Będzie was gonił radosny krzyk i radosne wołanie. Miłość powszechna, wielka gorąca miłość, będzie wam jak wiatr przychylny, będzie patrzyć za was, jeśli będziecie mieli zmęczone oczy, będzie nad wami czuwała, kiedy będziecie spali, śmiertelnie znużeni. Będziemy się modlili, aby odegnać od was burze i nawałnice”.**

### Chyba nieporozumienie

W Polsce Zbrojnej” ukazał się artykuł o robotniczym Ozonie. Na artykuł ten reaguje red. nacz. „Robotnika” M. Niedziałkowski, pisząc:

**„armja polska jest i powinna być poza wszelkiemi „rozgrywkami” czy to ściśle politycznemi, czy też zawodowemi. Z tego względu artykuł niedzielny „Polski Zbrojnej” musiał wywołać daleko idące zastrzeżenia. Wojsko polskie ma jeden tylko sztandar biało-czerwony. Ten sztandar wojsku polskiemu wystarczy najzupełniej. Chciałbym więc traktować artykuł „Polski Zbrojnej”, jako przykre nieporozumienie”.**

### Czesi nie pogodzili się

„Ilustrowany Kurjer Codzienny” otrzymał list od grupy Czechów, z którego wynika, że

**„Czesi dali się zaskoczyć, ale nie zrezygnowali. Można powiedzieć, że dopiero teraz zdają sobie sprawę w całej doniosłości z tego co się stało i dopiero teraz gotują się do rozprawy z germanizmem. Liczne ulotki czeskie, które otrzymujemy, świadczą o podziemnem wrzeniu. Czesi nie chcą zniknąć. Czesi nie chcą być niewolnikami. W Czechach gotują się ważne wypadki”.**

W liście czytamy m. in.:

**„Ziemi czeskiej pozdrowienie! Ziemi polskiej pozdrowienie! Hitlerowi i wszystkiemu co niemieckie śmierć”.**

**„Jest nas tu garstka wiernych, nigdy niepokonanych na życie i śmierć zaprzysiężonych wrogów Niemców, którzy wykorzystują każdą okazję, aby zadać ciosy jawnie i potajemnie zawziętym wrogom naszego i polskiego narodu. My, Czesi, mamy stare husyckie przysłowie: „Niemiec pokocha Czecha wtedy, gdy wąż zacznie się grzać na lodzie” (to znaczy nigdy), a również Niemiec tylko Niemcem pozostanie. Na naszym nieszczęsnym kraju możecie się przekonać od a do z, z wszystkiemi szczegółami, jak Niemcy rozumieją pojęcie protektoratu. Ukradli nam wszystko, wszystko, co ma tylko jakąkolwiek wartość, nawet gnój z Pardubic wywożą do Niemiec, magazyny splądrowane i zniszczone, wszystko ograbione, pycha i buta jest niezmierna, a przytem byle jaki zamorusany Niemiec chwali się swoją wyższą kulturą”.**

List kończy się hasłem: sabotaż jest świętym obowiązkiem.

### Nikt na to się nie weźmie

Z Berlina donosi „I. K. C.”, że Niemcy chciałyby poróżnić Polskę z Sowietami:

**„Z kół zbliżonych do Wilhelmstrasse lansuje się od paru dni w związku z ustąpieniem Litwinowa pogłoski o niemiecko-sowieckich pertraktacjach. W artykule skierowanym przeciwko Polsce wysuwa ona na niczem nieoparte perfidne twierdzenie o polskich apetytach w stosunku do rosyjskiej Ukrainy i do państw bałtyckich i że na tle polskiej zachłanności opierać się mają niemieckie uczciwe (?!) zamiary w stosunku do Rosji. Z obawy, że jednak jakieś rozmowy czy dokumenty zaświadczyćby mogły, iż te zamiary Niemiec nie zawsze były tak idealne, dziennik zauważa, że jako państwa, prowadzące walkę z bolszewizmem — Rzesza mogła oczywiście i z Polską prowadzić rozmowy na temat wspólnej akcji obronnej przed zalewem bolszewizmu. Ale takie rozmowy nigdy nie odnosiły się do spraw terytorjalnych”.**

cych się z dzi... stkich warstwach społeczn... kich **nastrojów antyniemieckich**, władze niemieckie przeprowadziły szereg zarządzeń, **zmierzających do całkowitej reglamentacji życia.**

Prasa, radjo, teatr, zostały podporządkowane bezwzględnej i bezpośredniej kontroli, redakcje pism zobowiązały się przez podpisanie specjalnych rewersów do zamieszczania wszystkich komunikatów czeskiego biura prasowego, **które są dosłownem tłumaczeniem komunikatów D. N. B.**

Przemysł, handel zostały opanowane przez Niemców. Życie publiczne w lokalach, na ulicy, **jest pod stałym dozorem sztabu wywiadowców,** rekrutujących się z Niemców sudeckich, mówiących dobrze również językiem czeskim.

PRAA. 8.5. Wczoraj odbyła się w Pradze podniosła uroczystość z okazji przewiezienia szczątków wielkiego poety czeskiego, Machy, do Pragi do grobów zasłużonych. **Uroczystość ta przybrała charakter wielkiej manifestacji narodowej.**

PRAGA. 8.5. W jednym z domów w centrum miasta doszło w nocy do tajemniczego wybuchu, który zdemolował 5-piętrową kamienicę. Dotychczas nie zdołano ustalić przyczyn wybuchu.

## Trzecia rocznica założenia Imperjum

### Wielka rewja w Rzymie

RZYM. 8.5. W obecności misji niemieckiej, hiszpańskiej i albańskiej przybyłych na jutrzejszy obchód rocznicy założenia imperjum, odbyły się dziś na forum Mussoliniego ćwiczenia gimnastyczne młodzieży liktorskiej. Na popisach obecny był Mussolini.

Jutro w trzecią rocznicę założenia imperjum, która jest jednocześnie świętem wojska włoskiego, odbędzie się rewja na Via del Impero.

RZYM. 8.5. Agencja Stefani donosi: Dziś w przeddzień dnia armji, w pałacu Weneckim, pod przewodnictwem Mussoliniego odbyło się **posiedzenie rady wojennej.**

Na posiedzeniu obecny był następca tronu ks. Piemontu, marszałkowie Badoglio i Graziani, szef sztabu generalnego Pariani i 12-tu generałów. Po wysłuchaniu sprawozdań o wyszkoleniu armji, organizacji ochrony granic i t. d. Mussolini udzielił szeregu dyrektyw i postawił szereg żądań, jakie osiągnąć ma armja włoska.

## Spotkanie Halifaxa z Bonnet'em

### w drodze do Genewy

PARYŻ. 8.5. W sobotę nastąpi **spotkanie min. Bonneta z lordem Halifaxem, udającym się do Genewy** na sesję Rady Ligi Narodów. Obaj ministrowie jadą następnie tym samym pociągiem do Genewy.

# Londyn nie wyklucza rokowań

## Sprawa Gdańska w Izbie Gmin

LONDYN. 8.5. **Stosunki polsko-niemieckie,** a **zwłaszcza sprawa Gdańska były dzisiaj przedmiotem licznych interpelacyj poselskich w Izbie Gmin,** na które częściowo odpowiadał premjer Chamberlain, a częściowo parlamentarny podsekretarz stanu spraw zagranicznych Butler.

Zapytany przez posła Labour Party Hendersona na temat propozycyj polskiego ministra Spraw Zagranicznych w sprawie załatwienia obecnych różnic między Niemcami a Polską, premjer Chamberlain odpowiedział: **„Rząd Jego Królewskiej Mości z zadowoleniem wita stanowcze, a zarazem pojednawcze słowa przemówienia, wygłoszonego ostatnio w sejmie przez polskiego ministra spraw zagranicznych i zwrócił należytą uwagę na propozycje, wysunięte przez niego w tej mowie".**

Poseł Labour Party Tom Johnston zapytał premjera, czy w czasie zawierania układu polsko-angielskiego, ze strony angielskiej wyrażono opinję, iż byłoby pożądanem wszczęcie rozmów z Rzeszą dla przyjaznego rozwiązania sprawy. W odpowiedzi premjer Chamberlain oświadczył: „Rząd polski oczywiście zdaje sobie sprawę z tego, że rząd brytyjski powitałby przyjazne rozwiązanie, i nie ma powodu powątpiewania, że rząd polski uświadamia sobie wagę zachodzących okoliczności. Z przemówienia płk. Becka z dn. 5 maja wynika, **że kwestja ta była już przedmiotem rozmów między rządami niemieckim i polskim jeszcze zanim gwarancja brytyjska udzielona została Polsce".**

Gdy następnie poseł Morgan z Labour Party zapytał, czy premjer **gotów byłby w razie załamania rokowań zaofiarować swoje dobre usługi,** premjer Chamberlain powołał się na odpowiedź, jaką w tej sprawie udzielił już Izbie parlamentarny podsekretarz stanu spraw zagranicznych Butler.

Zapytanie, skierowane do wiceministra Butlera, było następujące: „Czy istnieje odpowiedni aparat, któryby umożliwił, aby przyszły statut i administracja Gdańska stały się przedmiotem arbitra żu przed trybunałem międzynarodowym i czy rząd brytyjski gotów byłby podjąć kroki w tym celu, aby to poważne zagadnienie załatwiono w taki sposób".

Wiceminister Butler odpowiedział: **„Statut Gdańska uregulowany jest przez traktat,** a kwestja jakiejkolwiek zmiany statutu jest w praktyce **sprawą, obchodzącą przedewszystkiem strony, które na mocy postanowień traktatu są bezpośrednio zainteresowane.** Zostało niejednokrotnie wyraźnie stwierdzone, że rząd brytyjski chętnie widzi rozwiązanie różnic międzynarodowych drogą przyjaznej negocjacji, adbitrażu lub innych pokojowych środków, i że rząd brytyjski jest zawsze gotów użyczyć swoich dobrych usług na prośbę którejkolwiek z zainteresowanych stron".

* * *

**Dyskusja w Izbie Gmin wskazuje na to, iż rząd angielski trwa na obranem stanowisku i kroczy raz wytkniętą linją taktyczną. Rząd angielski nie wyklucza więc, a priori arbitrażu i rokowań, uważa jednak, iż mogłyby się one toczyć jedynie na płaszczyźnie wskazanej w mowie min. Becka.**

**W warszawskich kołach politycznych stwierdzają, że takie właśnie stanowisko jest konieczne — przedewszystkiem ze względu na wewnętrzną opinję angielską i wogóle na opinję Europy.**

# Stanowisko Sowietów

## w obecnej rozgrywce dyplomatycznej

W dzisiejszej wielkiej rozgrywce dyplomatycznej stanowisko Sowietów budzi oczywiste i zrozumiałe zainteresowanie — graniczące z jednej strony ze zbytniemi, a iluzorycznemi nadziejami na temat ewentualnego udziału Sowietów w najbardziej aktualnych zagadnieniach europejskich, z drugiej — z pesymistycznemi przewidywaniami na temat nawet jakiegoś przyszłego Rapallo.

W warszawskich kołach politycznych i te nadzieje i te przewidywania uchodzą za bezpodstawne. W interesie Sowietów leży, wobec wzmagających się konfliktów międzynarodowych, postawa raczej neutralnego obserwatora, któryby wmiesza się dopiero wtedy, kiedy wszyscy inni będą już tym konfliktem odpowiednio zmęczeni. To też, jak się wydaje — rozmowy, prowadzone obecnie, nie mają zbyt wielkich szans urzeczywistnienia, chyba, że Anglja zdecydowałaby się na bardzo daleko idące koncesje (np. na zaangażowanie się w sprawy Dalekiego Wschodu), na co się bynajmniej nie zanosi.

Nie znaczy to zresztą, aby Sowiety uważały obecnie za wskazane psuć zbliżające się do ostatecznej finalizacji np. rozmowy angielsko-tureckie. Po ustąpieniu zresztą p. Litwinowa ze strony rządu sowieckiego zauważyć się daje tendencja do uporządkowania, przynajmniej zewnętrznego, pewnych zagadnień. Tem się też może tłumaczy rozmowy p. Potiemkina w Rumunji, mianowanie nowego ambasadora w Warszawie i t. p.

# Mołotow o ustąpieniu Litwinowa

## Rokowania brytyjsko-sowieckie

LONDYN. 8.5. **Ambasador brytyjski w Moskwie, sir Wiliam Seeds, odbył w dniu wczorajszym dłuższą rozmowę z premjerem i komisarzem ludowym spraw zagranicznych rządu sowieckiego, Mołotowem,** w toku której wyjaśniło się, że rząd sowiecki nie ulega żadnym odchyleniom w swej polityce współdziałania z mocarstwami zachodniemi i **że ustąpienie Litwinowa nie ma nic wspólnego z rozmowami, odbywającemi się między Londynem a Moskwą w tej sprawie.**

Wobec powyższych zadowalających wyjaśnień, ambasador brytyjski dzisiaj popołudniu odwiedził ponownie Mołotowa i doręczył mu tekst propozycji brytyjskiej.

Miarodajne czynniki rządu brytyjskiego wyrażają zdanie, że propozycje brytyjskie posłużą za platformę do wzajemnego porozumienia. Aczkolwiek propozycja brytyjska **nie przyjmuje sugestji rosyjskiej, zmierzającej do sojuszu brytyjsko - francusko - rosyjskiego,** oparta jest ona jednak na zasadzie wzajemności współdziałania w wypadku agresji przeciwko państwom, w stosunku do których obowiązują **brytyjskie i francuskie gwarancje.**

## Obraz Rembrandta

### na dozbrojenie lotnictw

Rotmistrz Witold Grabowski z Zelirzewa **ofiarował na dozbrojenie lotnictwa obraz Rembrandta „Judasz ze srebrnikami".**

... się bez ...ności, jed...ie za oka... ...szportu na stacji granicznej.

### HARCERSKIE ZAWODY SPORTOWE

Pod koniec czerwca b. r. odbędą się w Toruniu ogólnopolskie zawody harcerskie we wszystkich niemal dziedzinach sportu.

Harcerze, startujący w tych zawodach podzieleni zostaną na 2 grupy — do i powyżej 18 lat.

### POR. ZAPAŚNIK MISTRZEM WARSZAWY W SZABLI

Ostatnia konkurencja rozegranych ostatnio szermierczych mistrzostw Warszawy przyniosła zwycięstwo por. Zapaśnikowi z warszawskiego AZS-u.

Drugim szablistą okazał się Paszek (PKS Katowice), trzecim Kandziora (AZS) Kraków.

Na marginesie mistrzostw w szpadzie zanotować należy sensacyjną porażkę zeszłorocznego mistrza Polski w tej konkurencji — Nawrockiego z warszawskiego AZS-u, który odpadł już w półfinałach. Znany szpadzista Kantor przegrał w ćwierćfinale.

### KURS PŁYWACKI POI SKIEJ YMCA

10 b. m. rozpoczynają się popularne kursy pływania, organizowane przez warszawski oddział Polskiej YMCA na własnej pływalni krytej (ul. Konopnickiej 6), dla mężczyzn i kobiet.

Kurs obejmuje 12 lekcyj, które odbywać się będą 3 razy tygodniowo.

Opłata za kurs: dla mężczyzn zł 8, dla kobiet zł. 11.

Informacje i zapisy do 10 maja w sekretarjacie Polskiej YMCA (Konopnickiej 6), codziennie od 10 — 21 (tel. 554-33).

### DZIS MECZ DWÓCH TEAMÓW PIŁKARSKICH

Dziś, w Warszawie, na boisku Polonji (ul. Konwiktorska) odbędzie się o godz. 17-ej spotkanie treningowe dwóch reprezentacyj piłkarskich Polski.

### BAWARSKIE TOURNEE BOKSERÓW

Bokserzy warszawscy uzyskali już ze Związku Polskich Związków Sportowych pozwolenie na tournee po Bawarji.

Mają oni rozegrać tam dwa mecze: 18 b. m. z reprezentacją bokserską Monachjum, a 20 b. m. z reprezentacją Augsburga.

Skład reprezentacji Warszawy ustalony został następująco:

waga kogucia: Sobkowiak, piórkowa: Czortek, lekka: Kowalski, półśrednia: Kolczyński, średnia: Milewski, półciężka: Cendlak.

W wadze muszej walczyć będzie zwycięzca eliminacyjnego spotkania Brzęczek — Budziszewski. W ciężkiej barwy Warszawy reprezentować ma Ślązak — Wrazidło.

### NIEMCY I JUGOSŁAWJA WYGRYWAJĄ W TENISIE

Reprezentacje tenisowe Niemiec i Jugosławji pokonały swoich przeciwników w 1-ej rundzie Puharu Davisa w identycznym stosunku 5:0.

Niemcy pokonały Szwajcarję w Wiedniu, a Jugosławja w Zagrzebiu Irlandję.

### OKRĘGOWY BIEG NARODOWY NAPRZEŁAJ

W niedzielę, 14 b. m. odbędzie się w Warszawie na polu Mokotowskiem Okręgowy Bieg Narodowy naprzełaj.

W biegu tym startować będą zwycięzcy odbytych już biegów miejskich i powiatowych z terenu Okr. Urz. Wych. Fiz., **po 10-ciu z każdej grupy.**

# W sidłach szantażu

## Stan ciągłego napięcia

*(Korespondencja własna)*

Londyn, 8 maja.

Niemcy i Włochy postanowiły zawrzeć pełny sojusz wojskowy „**dla umocnienia pokoju Europy**”... Anglicy spoglądają na ten **cyniczny komentarz** z ironicznym uśmiechem. „**Mein Kampf**” **przecież jasno głosi, że przymierza zawiera się tylko dla prowadzenia wojen...**

Wojna — to słowo jest na ustach wszystkich. Jakby ludzie powtarzali tytuł głośnej książki — „Jutro znowu wojna?” Społeczeństwo angielskie dzieli się na dwa namiętnie dyskutujące obozy — tych, którzy są przekonani, że wojna wybuchnie w r. 1939 i tych którzy jeszcze wierzą, iż pokój zostanie zachowany. Tych pierwszych jest coraz więcej, jest już napewno większość.

Communis opinio głosi, iż **tegoroczne lato będzie rozstrzygające.**

Angielskie sfery wojskowe zdają się podzielać ten pogląd. Obserwatorzy z Niemiec zapowiadają wybuch wojny na okres **między połową czerwca a początkiem sierpnia.**

Wszystkie angielskie zarządzenia wojskowo - obronne obliczone są też tak, **aby z końcem czerwca osiągnąć pełne pogotowie wojenne.** Wtedy ustawa o przymusie służby wojskowej wejdzie już w **życie i** zacznie się szkolenie **rekrutów, plany** ewakuacyjne będą tak dalece opracowane, iż w kilka godzin będzie je można wprowadzić w czyn, obrona przeciwlotnicza i związane z nią służby zostaną ostatecznie skompletowane...

Londyn zdaje sobie jednak sprawę, iż **Berlin nie będzie czekał** z rozgrywką na zakończenie przygotowań angielskich. Dlatego **flota znajduje się** od dłuższego **czasu** w stanie pogotowia, zawieszono udzielanie urlopów oficerom wojsk lądowych, **poczyniono także przygotowania, aby nic nie mogło zaskoczyć Wielkiej Brytanji. Sfery miarodajne nie byłyby zdziwione, gdyby już najbliższe osiem dni przyniosły rozstrzygnięcie sytuacji.**

Słyszy się jednak i inne głosy. Mówi się o tem, że gdyby Hitlerowi udało się uzyskać znów jakieś **tanie sukcesy,** wystarczyłyby one na pewien czas, aby odwlec wielką rozgrywkę. Rozumowanie takie nasuwa przed oczy obraz **człowieka, gonionego przez dzikie zwierzę.** Człowiek porzuca za sobą kęsy żywności, części prowiantu, ochłapy, aby odwlec tylko na chwilę gonitwę i zyskać w ucieczce na dystansie...

Miałem sposobność rozmawiać na ten temat z pewnym politykiem.

Powiedział mi tak:

— Polska zajmuje zdecydowaną postawę w sprawie Gdańska, Hitler więc zwróci się może teraz w inną stronę. Może będzie szukał sukcesów na Bałkanach, tam gdzie niema gwarancji angielskiej, a zatem niebezpieczeństwo prawdziwej wojny jest znacznie mniejsze. On szuka przedewszystkiem bezorężnych sukcesów.

Przytoczona teorja ma jednak tę słabą stronę, iż dalsza ekspansja niemiecka na Bałkanach mogłaby łatwo doprowadzić do pęknięcia „osi”, a tego Hitler wystrzega się jak ognia. **Sfery zbliżone do Foreign Office przewidują jednak skoncentrowanie akcji niemieckiej na odcinku polskim.** Przypuszczają, iż niezależnie od możliwości takiego czy innego „puczu” w Gdańsku, Berlin będzie prowadził przeciwko Polsce gwałtowną kampanję propagandową, podniecał mniejszość niemiecką i starał się **rozbudzić „duchy monachijskie” na Zachodzie.**

W ten sposób Niemcy rozpoczęłyby grę na przetrzymanie. W Londynie nie przypuszczają jednak, aby ta gra doprowadziła do sukcesu i dlatego tak wielu ludzi liczy się z wybuchem wojny.

Wyznawcy tezy „pokojowej” wskazują znowu **na wyjazd pary królewskiej do Ameryki** jako na dowód, iż rząd nie liczy się z wybuchem wojny w najbliższym czasie. Argument ten nie jest zbyt mocny. Prawdopodobnie w tej chwili na świecie nikt nie wie, czy i kiedy wojna wybuchnie. Armaty mogą zacząć grać równie dobrze jutro jak za miesiąc, za rok czy kilka lat. Nie można z powodu groźby wojny zawiesić wszystkich pokojowych czynności — świat musi żyć.

W dodatku wizyta amerykańska posiada **najwyższe znaczenie polityczne.** Pobyt króla i królowej w Kanadzie i U.S.A. może nietylko zacieśnić więzy łączące dominjum z macierzą, ale także **zaważyć decydująco na stosunku Stanów Zjednoczonych do Europy.** Dlatego wizyty tej nie można było odłożyć, a jej fakt nie jest bynajmniej dowodem, iż pokój w czasie najbliższych sześciu tygodni jest gwarantowany.

Szukając paralel historycznych możnaby wskazać na **wizytę prezydenta Francji Poincarego w Petersburgu** w przeddzień wybuchu wojny światowej. Lepiej może jednak nie przeprowadzać takich analogij.

Świat jest na brzegu przepaści. Miljony ludzi modlą się o ocalenie pokoju, drapieżna zachłanność i szaleństwo jednego człowieka może przekreślić pragnienia narodów. Ten stan jest potworny i potworna jest atmosfera, jaka w tej chwili panuje w Londynie. Coraz też częściej słyszy się głosy: **Jeśli to musi się stać, niech się lepiej stanie zaraz...**

**Rad.**

# Święto narodowe Rumunji

(n) W dniu 10 maja obchodzi Rumunja swoje święto narodowe. Data ta w dziejach Rumunji odgrywa rolę niemal symboliczną i powtarza się wielokrotnie.

**10 maja 1866 r.** wstąpił mianowicie na tron pierwszy przedstawiciel panującej obecnie dynastji, książę Karol Hohenzollern, który dla swego państwa położył nieocenione wręcz zasługi. Ten dzielny organizator i administrator przeprowadza w Rumunji pierwsze linje kolei żelaznej, buduje drogi, wznosi mosty, do kwitnącego stanu doprowadza armję.

Pod jego też wodzą bierze Rumunja udział w wojnie rosyjsko - tureckiej i w krwawych zmaganiach wywalcza sobie całkowite uniezależnienie się od Turcji. **10 maja 1877** roku parlament rumuński proklamuje uroczyście zupełną niepodległość Rumunji, w r. 1878 ostatecznie uznaną przez kongres berliński.

Wreszcie **10 maja 1881 r.** Rumunja ogłasza się królestwem, a książę Karol przyjmuje tytuł króla. Od tego czasu datuje się też stały rozwój, stałe kroczenie wzwyż Rumunji, ukoronowane po wielkiej wojnie przyłączeniem do królestwa Rumunji ziem zamieszkałych przez Rumunów i powstaniem Rumunji wielkiej i zjednoczonej, **Romania mare.**

Ta wielka Rumunja obchodzi stale specjalnie uroczyście dzień 10-go maja, dzień święta narodowego, symbolizującego przytem w sposób bardzo wymowny i dobitny zjednoczenie kraju z dynastją i zespolenie wysiłków wszystkich obywateli z wysiłkami i pracą dynastji.

Dzisiaj jest Rumunja państwem o wielkiem znaczeniu politycznem, odgrywającem w basenie Dunaju rolę bardzo doniosłą. Państwo względnie młode, acz wywodzące się dumnie z bardzo starych warstw kulturalnych, szczycące się swem pokrewieństwem z antyczną spuścizną rzymską — jest Rumunja pełna energji i zapału, jaka cechuje właśnie młode organizmy państwowe. Niepodległość i wielkość nie zostały jej darowane — zdobyła je sama: najpierw w długich bojach toczonych w imię tej niepodległości z Turcją, później w ciężkich, tragicznych nieraz zmaganiach wielkiej wojny. To też stoi wytrwale na straży tej niepodległości i nie pozwoli napewno uszczuplić swej własności.

Stosunki polsko-rumuńskie od pierwszych chwil powojennych nacechowane były żywą sympatją i przyjaźnią. Tych rzeczy nie trzeba nawet przypominać i tłumaczyć — bo znają je i pamiętają wszyscy. Z zainteresowaniem też i sympatją śledzi teraz Polska wielkie wysiłki Rumunji na drodze do konsolidacji swej pozycji międzynarodowej.

Na drodze tej jest obecny król Rumunji, Karol II przewodnikiem śmiałym i odważnym, pełnym najlepszej woli i energji. W trudnej rozgrywce obecnej król Karol okazał się dyplomatą bardzo wytrawnym, politykiem o walorach pierwszorzędnych. Mianowanie ministrem spraw zagranicznych p. Gafencu, który w Warszawie pozostawił tak miłe i sympatyczne wspomnienie, było niewątpliwie czynem bardzo dojrzałym, o konsekwencjach bardzo wydatnych. Dyplomacja rumuńska w niełatwej grze obecnej wykazuje zręczność i lojalność godną najwyższego uznania.

W dniu święta narodowego naszej sojuszniczki opinja polska z całą serdecznością i przyjaźnią składa pod adresem całego narodu rumuńskiego najgorętsze życzenia i wyrazy szczerej przyjaźni i zaufania.

# Św. Augustyn był... Niemcem

## Humorystyczne brednie niemieckiego rasisty

Niemcom wolno jest już czytać dzieła św. Augustyna.

Wolno dlatego, bo pan M. Dyroft, profesor filozofji na uniwersytecie w Bonn, ustalił po długotrwałej pracy, że Patrycjusz, ojciec św. Augustyna był Niemcem; że Monika, matka jego miała najwyżej kilka kropel krwi fenickiej; że wreszcie sam święty „**w twórczości swojej reprezentował wyraźny typ umysłowości niemieckiej**”. (!!!)

Takie i tym podobne „**certyfikaty**” wystawia obecna nauka niemiecka, podporządkowana stuprocentowo doktrynie rasistowskiej.

# Dyktator Portugalji

## również ukończył 50 lat

Prezydent Portugalji, doktór Olivero Salazar, ukończył ostatnio pięćdziesiąt lat. Rocznica urodzin dwóch dyktatorów europejskich przypada w jednym tygodniu, tylko że w Lizbonie obchodzona była o wiele dyskretniej niż w Berlinie.

Dyktatura portugalska jest zresztą nawskroś pokojową i opartą na zasadach chrześcijańskich. Prezydent Salazar wykazał olbrzymią pracę podniesienia finansowego i gospodarczego kraju, przez co Portugalja znajduje się na drodze do swej dawnej świetności.

# Dokąd zmierza Jugosławja?

## Podróże zagraniczne i narady wewnętrzne

Dziś przybywa do Rzymu regent Jugosławji **książę Paweł.**

* *
*

Jedna z **najciekawszych** rozgrywek **dyplomatycznych** toczy się ostatnio **w Jugosławji.** To państwo trójnarodowe, wzięte w kleszcze niemiecko-włoskie, mocujące się z trudnościami polityki wewnętrznej, jest przecież zarazem terenem silnych wpływów angielsko-francuskich. Do aneksji Albanji uchodziło za rzecz pewną, że **Jugosławja przyjaciół swych widzi w każdym razie nie... w państwach osi Rzym—Berlin.** Sytuacja ta zmieniła się jednak niespodziewanie po wypadkach wielkanocnych, gdy, ku ogólnemu zdziwieniu, gwarancje angielskie objęły tylko Grecję i Rumunję, omijając Jugosławję.

Propaganda niemiecka przedstawiła oczywiście odrazu sprawę w ten sposób, że w Białogrodzie nie chcą pójść na politykę „okrążenia” Rzeszy. Londyn twierdził, że gwarancyj nie udzielił, bo Jugosławja o nie nie zabiegała. **Ale dlaczego nie zabiegała?**

To wyjaśnia **mapa.** Potwierdza ona słuszność dowcipu, ukutego przez polityków kawiarnianych, że po aneksji Albanji, **Niemcy na górze, Włochy od dołu, a w środku Cwetkowicz“.**

Po zaborze Albanji jugosłowiański minister spraw zagranicznych Markowicz pojechał do Wenecji. Wizytę jego poprzedziła jednak, mniej znacznie reklamowana, niemniej może ważna, **podróż rzymska dr. Koroszeca.** Były minister spraw wewnętrznych w rządzie Stojadinowicza, właściwy sprawca dymisji tego gabinetu, **teraz marszałek Senatu** belgradzkiego, jest Koroszec podobno wrogiem Niemiec. Pragnie jednak współpracy z Rzymem. On też przygotowywał grunt pod odwiedziny min. Markowicza w Wenecji.

Między temi dwiema wizytami była jeszcze wizyta trzecia. Złożył ją premjer Cwetkowicz Koroszecowi w mieście Rogażka Zlatina, na terytorjum Słowenji. O czem tam mówiono, niewiadomo, ale po tych rozmowach Markowicz pojechał do Wenecji. Potem znów do Berlina.

Ks. Koroszec jest przywódcą Słoweńców. Na losy przyszłego gabinetu koalicyjnego, który wkrótce chyba powstanie w Białogrodzie, jako **rząd zjednoczenia narodowego,** jego stanowisko obok postawy dr. Maczka, przywódcy Chorwatów, będzie miało wpływ wielki. Z nim też Cwetkowicz już zdaje się doszedł do porozumienia. Z dr. Maczkiem jeszcze nie.

Chorwaci wysunęli żądania trzech rodzajów. Chcą: 1) **równouprawnienia politycznego,** 2) **współuczestnictwa w rządzie państwem** i 3) **odszkodowania za straty, poniesione w latach dyktatury.**

Ten ostatni punkt, najtrudniejszy do realizacji, opiera się na fakcie, że ludność chorwacka płaci podatki większe, niż inni obywatele trójnarodowej Jugosławji. **Chorwaci dają kasom skarbowym więcej niż połowę ogólnych wpływów podatkowych,** gdy przywileje i prawa tego odłamu ludności nie pozostawały dotąd w żadnym stosunku do świadczeń materjalnych. To — powiadają — musi być czemś **skompensowane.**

I tu właśnie — dziwnie na tym świecie polityka zagraniczna z wewnętrzną się plecie — przyjść ma z pomocą **pożyczka angielska w wysokości 30 miljonów funtów.** Ale...

**Gdzie więc, „w razie czego“, znajdzie się Jugosławja?**

Napewno po tej stronie, współpraca z którą zapewni jej widoki bezpieczeństwa i da lepsze gwarancje utrzymania terytorjalnego **status quo.** Czy to więc będzie neutralność pomiędzy obu zwalczającemi się kierunkami hegemonji politycznej na Bałkanach, czy wyraźne opowiedzenie się po którejś stronie — wpływ na to wywrze w pierwszym rzędzie **wewnętrzno-polityczny układ sił w państwie.** Jeśli Jugosławja zapanuje nad rozbieżnościami serbsko - chorwacko - słoweńskiemi i stworzy silny rząd zaufania i obrony narodowej — **Białogród nie wprzęgnie się w służbę „osi“.** Ludy Jugosławji to bowiem element kochający wolność, dobry żołnierz, który już, gdy o Serbów np. chodzi, w wojnach bałkańskich i wojnie światowej pokazał, co potrafi w obronie niepodległości ojczyzny. Armja jugosłowiańska napewno też sprosta czekającym ją zadaniom.

Narazie jednak **rokowania serbsko-chorwackie zostały zerwane,** a regent ks. Paweł **jedzie do Rzymu...** Czy to znaczy, że wybór drogi został już dokonany? Czy też dopiero po wizycie rzymskiej decyzja zapadnie?

Nie uprzedzajmy jednak wypadków, zwłaszcza, że stosunki wewnętrzno polityczne Jugosławji nie zostały dotąd dostatecznie wyjaśnione i trudno jeszcze z całą pewnością orzec, kto w **konkurach białogrodzkich** odniesie ostateczny sukces.

**Bon.**

# Ręka i „łapa"

## „Plon I i II" w słońcu

Dnia 7 b. m. w Mościcach odbyło się wręczenie armji 2 samolotów, ufundowanych przez chłopów - czytelników „Plonu". Uroczystość ta zmieniła się w manifestację wsi na rzecz armji i gotowości obrony granic państwa.

Przybyli przedstawiciele czytelników „Plonu" ze wszystkich województw wraz z delegatami z Zaolzia. Przybył wicepremjer Kwiatkowski, dowódca D. O. K. Kraków, gen. Łuczyński, ks. poseł Lubelski, przedstawiciele wojskowości, władz państwowych, organizacyj rolniczych, samorządu rolniczego i prasy rolniczej.

Po serdecznem powitaniu wicepremjera Kwiatkowskiego odprawił mszę św. ks. Lubelski. Rozległe błonia zapełniły się mimo niepogody tłumem przybyłych gości, Tarnowian oraz ludności z pow. tarnowskiego.

Imieniem sprawozdawców przemawiał Karol Baron z pow. żywieckiego

Chłop polski — mówił on — jest trzonem narodu — **„żywi, broni i buduje"**. Od położenia wsi polskiej zależy przyszłość naszej Ojczyzny, a potęga państwa w trwałym rozwoju — opierać się musi na sile gospodarczej, na wyrobieniu i na kulturze wsi. **W społeczeństwie polskiem są olbrzymie żywotne siły — należy je tylko połączyć w jedno kolisko, a wspólnemi siłami zbudujemy taką zaporę, o którą się musi rozbić w proch i pył krzyżacka zawierucha,** bo twierdzą nam będzie każdy próg.

Słowa te wywołały żywiołową i długotrwałą manifestację.

Zkolei przemawiał gen. Łuczyński. Każde zdanie jego mowy witano huraganem oklasków, a zwłaszcza ostatnie, w którem powiedział: „tak, jak z ziarna rzuconego w ziemię wyrasta plon — tak z tego waszego daru ofiarowanego wyrosnąć może tylko jeden plon — zwycięstwo, które wam zapewniamy!".

Entuzjastycznie witano przemówienie **wicepremjera Kwiatkowskiego**, którego streszczenie podajemy na innem miejscu (w „Przeglądzie Prasy").

Przemówienie wicepremjer zakończył tak:

**„Nie ma, wydaje mi się, większego i bardziej wartościowego siewu, jak siew woli i serca ludzkiego. Wydaje się, że nie ma większej gwarancji, jak ta, gdy miljony ludzi stanowią „jedność", której nic nie rozkruszy. I dlatego, gdy dziś zjawiają się obcy ludzie w Polsce i pytają się: „dlaczego to dziś w Polsce jest taki spokój" — odpowiadamy im, że spokój ten jest wynikiem naszej decyzji, że wiemy co mamy czynić w każdej okoliczności.**

**„Do wszystkich naszych sąsiadów wyciągamy rękę zgody, ale gdy, któ ry z nich wyciągnie „łapę" po polską ziemię — to odpowiemy imtem co dzisiaj fundujemy!".**

Po tych słowach wśród dźwięków hymnu narodowego oraz tysięcznych okrzyków wystartowały samoloty wojskowe, noszące miano: „Plon I" i „Plon II", w przestworza, które w tym momencie zajaśniały słońcem.

Rodzicami chrzestnymi tych samolotów zostali: wicepremjerowa Kwiatkowska z Śliwą, wicepremjer Kwiatkowski z Ludwiką Bachledową z Zakopanego oraz córka wicepremjerostwa z uczniem szkoły rolniczej w Wacynie — Bolesławem Dzięciołem, synem osadnika polskiego (rolnika) we Francji, który uczy się w szkole rolniczej w Polsce.

# Obchód rocznicy 3-go maja

## *pod nadzorem Gestapo*

BERLIN. 8.5. Odbył się tu podniosły obchód rocznicy Konstytucji 3-majowej w miejscowym Domu Polskim, który nie zdołał objąć wszystkich uczestników akademji, **mimo że obchód ten odbył się poraz pierwszy przy oficjalnym nadzorze kilkunastu urzędników Gestapo**, którzy u wejścia legitymowali wchodzących.

BERLIN. 8.5. **Fala wysiedlania Polaków z ziem autochtonnych przybiera na sile.** Liczba wydalonych w ostatnich kilku dniach Polaków ciągle wzrasta. Ciekawym szczególnie jest fakt, że m. in. nakaz opuszczenia ziemi ojczystej otrzymał ś. p. Wojciech Boryczka ze Stawnicy, **który zmarł przeszło 2 miesiące temu.**

Najwięcej wysiedleń następuje na pograniczu, przyczem władze pozostawiają b. krótki czas na wyjazd.

Majątki ich przechodzą w ręce urzędowych niemieckich opiekunów.

# Charlotta Gierszewska otruła się weronalem

## Samobójstwo na tle rozstroju nerwów

Pełen tragicznych momentów proces Julji Kucharskiej, która przed paru dniami skazana została za zabójstwo brata na 15 lat więzienia, pociągnął za sobą nową ofiarę.

Onegdaj rano znaleziono Charlottę Gierszewską, jedną z głównych postaci w tym smutnym procesie, **otrutą weronalem, dającą słabe tylko oznaki życia.**

Służąca, która, jak codzień rano, przyszła sprzątnąć pokój, zdziwiła się, że Gierszewska śpi tak mocno, iż nie obudziła się mimo odgłosów froterowania posadzki i t. d. Zaniepokojona tembardziej, że Gierszewska oddychała przez sen z wielkim trudem, charcząc nawet, służąca usiłowała panią obudzić, lecz to jej się nie udało.

W tym momencie przyszła z wizytą jedna z przyjaciółek p. Charlotty i wówczas został wszczęty alarm.

Z pobliskiej lecznicy Omega wezwano lekarza, który **stwierdził ciężkie zatrucie weronalem i polecił natychmiast przewieźć chorą do lecznicy,** gdzie lekarze przy pomocy zastrzyków starają się podtrzymać serce, do czasu, gdy trucizna przestanie działać. W tym wypadku tylko możliwe jest uratowanie otrutej.

Policja prowadzi śledztwo celem stwierdzenia, **czy zaszedł wypadek samobójstwa,** czy też przypadkowego zatrucia nadmierną dawką środka nasennego.

Na tę drugą hipotezę zdaje się wskazywać fakt, że Gierszewska nie pozostawiła żadnych listów.

Gierszewska mieszkała ostatnio w pokoju kawalerskim w Alejach Jerozolimskich Nr. 53. Zajmowała pokój oznaczony numerem 502, służącej nie trzymała, lecz korzystała z usług numerowej, obsługującej wszystkie pokoje na piętrze.

Do mieszkania tego przeniosła się Gierszewska przed paru miesiącami z ul. Narbutta, gdzie mieszkała przed zgonem męża.

Numerowa twierdzi, że Charlotta Gierszewska była w ostatnich czasach bardzo zdenerwowana, często nie mogła zasnąć i brała wówczas środki nasenne.

Jest to o tyle zrozumiałe, że przejścia związane z procesem mogły wstrząsnąć systemem nerwowym osoby silniejszej, niż ta wątła, 25-letnia kobieta.

Jak się jednak dowiadujemy, w stanie zdrowia Charlotty Gierszewskiej **nastąpiła poprawa. Dzięki wysiłkom lekarzy, chorą udało się po 24 godzinach przywrócić do przytomności i jest nadzieja utrzymania jej przy życiu.**

Z kilku słów wypowiedzianych przez chorą po odzyskaniu przytomności, **wynika jednak, że był to zamach samobójczy.**

Ze słów tych wynika również, że przyczyną samobójstwa nie były przejścia związane bezpośrednio z procesem, **lecz inne komplikacje życiowe.**

Przy łóżku chorej czuwa przez cały czas teściowa — p. Stanisława Gierszewska.

Decyzja samobójstwa musiała być powzięta w ostatnich dopiero dniach, gdyż jeszcze przed tygodniem Charlotta Gierszewska **podpisała trzy skargi karne, wytaczając procesy o zniesławienie:**

1) przeciw dziennikowi „Goniec Warszawski", który podał wiadomość, jakoby Charlotta była chora wenerycznie,

2) przeciw Julji Kucharskiej, która rozgłaszała przed sprawą, że inż. Gierszewski zabił się przez żonę i wreszcie

3) przeciw dawnej swej przyjaciółce Hejdukowskiej, która złożyła w sądzie zniesławiające ją zeznania.

# W czwartą rocznicę zgonu Pierwszego Marszałka Polski

## *Audycje radjowe*

Dzień 12 maja, to nietylko smutna rocznica, przypominająca chwilę, w której odszedł od nas nazawsze Józef Piłsudski. Dzień ten zbliża nas również ku rozmyślaniom nad twórczą pracą zwycięskiego Wodza, który wyprowadził Polskę ku wolności i całe życie pracował dla jej potęgi i wielkości.

Radjofonja polska rok rocznie w dzień 12 maja organizuje audycje, poświęcone pamięci Józefa Piłsudskiego, z głębokim pietyzmem, starając się wydobyć z nich najwyższy ton czci i hołdu dla Jego wielkości.

W wigilję rocznicy — dn. 11 maja o godz. 21.40 odczytany zostanie przed mikrofonem fragment z książki węgierskiego pisarza Miklasa Kallaya. Fragment ten opisujący śmierć Batorego, przypomni słuchaczom sytuację polityczną ówczesnej Polski i plany wielkiego i mądrego króla, który chciał widzieć Polskę silną i wielką, sięgającą od morza do morza.

W audycji dla wsi o godz. 20.00 Feliks Gwiżdż w gawędzie poruszy temat „Chłopi na straży dziedzictwa wielkiego Wodza". Pozatem w koncertach wieczornych przebija już ton żałoby. Wykonane zostaną: Schuberta Kwartet smyczkowy „Śmierć i dziewczyna", Chopina sonata b-moll, którą odegra Henryk Sztompka, Woytowicza „Poemat żałobny", który powstał pod wpływem głębokiego wrażenia zgonu Marszałka i inne.

Dzień 12 maja rozpocznie hejnał z wieży Katedry Wileńskiej, z ukochanego miasta Józefa Piłsudskiego.

**O godz. 9.45** nadana zostanie transmisja nabożeństwa żałobnego, którą poprzedzi reportaż okolicznościowy.

**O godz. 19.00** wygłosi przemówienie przez radjo gen. broni Kazimierz Sosnkowski, przewodniczący Wydziału Wykonawczego Naczelnego Komitetu Uczczenia Pamięci Józefa Piłsudskiego.

O godz. 11-ej audycja dla szkół zobrazuje dzieciom, jak Marszałek Piłsudski prowadził Polskę ku wielkości, jak od najwcześniejszych lat służył jej myślą, sercem i czynem.

**O godz. 17.05** przygotowuje radjo montaż z artykułów pośmiertnych o Marszałku Piłsudskim, które ukazały się w prasie zagranicznej.

**O godz. 18.00** nadaje Kraków na fali ogólnopolskiej audycję poetycką — „Krypta pod Wieżą Srebrnych Dzwonów". Jest to jakby słuchowisko, którego treścią są przeżycia wewnętrzne autora, a może każdego z nas, gdy znajdzie się w obliczu majestatu Wawelu, pod Wieżą Srebrnych Dzwonów, która stała się dzisiaj ośrodkiem współczesnej myśli polskiej. Momenty impresyjne łączą się jednak w ścisłą całość z historją wieków, co nad Katedrą przeszły. Audycję opracował Mieczysław Lisiewicz.

**O godz. 20,20** popłynie na falach eteru utwór Maklakiewicza, skomponowany specjalnie dla uczczenia pamięci Wodza Narodu „Ostatnie werble". Jest to jakby muzyczny skrót historji bojów żołnierza polskiego, poprzez walki legjonowe i wojska polskiego aż do śmierci Marszałka.

**O godz. 20,40** rozpocznie się żałobna audycja—„W GODZINĘ ŚMIERCI". Zakończy ją „Requiem" Józefa Kozłowskiego; jest to msza żałobna, skomponowana na śmierć króla Stanisława Augusta w r. 1798.

**O godz. 22,00** okolicznościowa audycja poetycka, utrzymana w nastroju wspomnień o wielkich czynach Marszałka, poprzedzi koncert, w czasie którego wykonane zostaną utwory Mieczysława Karłowicza „Rapsodja litewska" i „Pieśń o wszechbycie".

Poza wymienionemi audycjami program całego dnia poświęcony jest utworom o charakterze głębokim i poważnym.

# Gigantofony

## po obu stronach

Po stronie niemieckiej, w okolicach Bogumina, zainstalowali Niemcy gigantofony, przez które uprawiają agitację hitlerowską.

W odpowiedzi na to, Polski Związek Zachodni zainstalował bardzo silne gigantofony po stronie naszej.

W ostatnich dniach przez te głośniki - olbrzymy wygłoszono odczyt p. t. „Granica Polski z Niemcami".

POLA GOJAWICZYŃSKA

# ŚWIĘTA RZEKA

12)

POWIEŚĆ

— Ano... ano.

Nauczycielowa zniknęła, Kaifoszka ciągnąc dziecko za sobą obeszła dom aby zejść ścieżką w dół do szkoły. Widać było zdala gromadkę kobiet stojących przed chałupą podczas gdy dzieci zasiadały już w ławkach. Anyszka, przestraszona iż jest późno pobiegła pędem, a matka zdyszana spieszyła za nią. Kobiety rozstąpiły się, szepcąc uspokajająco.

— No, no... jeszcze wczas, zdążycie!...

Cokolwiek dałoby się powiedzieć o nowym nauczycielu był on przedewszystkiem urodziwy i uprzejmy. Spacerując od okna do okna zatrzymał się w swej wędrówce i spojrzał z uśmiechem: miał przed sobą dobrze znany obrazek — zalęknione dziewczątko i równie pobladłą matkę trzymające się za ręce. Wiedział iż to nie lęk przed szkołą tak je porusza, ale pierwsza rozłąka. Matka oddaje oto władzę nad dzickiem obcemu i patrzy: — jaki też on jest?... Od wczesnego ranka czuł na sobie te zatroskane spojrzenia. Uśmiechnął się.

— Witajcie! to wasza najmłodsza?... Jak jej na imię?...

Przyjął papiery i podczas gdy Kaifoszowa obajśniała go żywo, znów patrzył w okno na daleki Trzyniec. Z góry mógł ogarnąć całe miasto czarne i zielone, drzewa i kominy — aż wzrok jego spoczął w tem miejscu gdzie przy cichej uliczce, w pańskiem odosobnieniu drzemały w ogrodach wille. Tam oto czerwieniał dach domu adwokata Szejdy. Nauczyciel zbyt blisko siedział obok pani Jolanty owego wieczoru w Polonji. Na samo wspomnienie nazwiska upajający zapach uderzał mu do głowy. I, patrząc na Kaifoszową, odpowiadał machinalnie.

— Tak... A więc ostawcie ją... Wszystko będzie dobrze.

Przejęta zachwytem z powodu przyjacielskiego powitania i uroku nauczyciela Anyszka siadła śmiało w ławce. Teraz życzyła sobie aby matka odeszła już wreszcie.

Przed domem kobiety gawędziły bujając koszami. Szły bowiem na miasto po zakupy i przystanęły na trochę. Kaifoszowa powiększyła to grono. Tak więc, zostaje oto jakby sama, dzieci już są umieszczone, Juraj udał się do szkoły hutniczej, a Anyszka siedzi już w uczniowskiej ławce... Gładziła fartuch palcami, rozprostowując fałdy ruchem strojnisi, która zbyła się kłopotów i mało ma do czynienia. Ostatnie dziecko opuściło jej kieckę. A mocno ciągnęło, nie bójcie się, nieraz miała fałdy powyrywane!...

— Ile ich tam będzie? — spytała Knoblochowa.

Poczęły liczyć przez okno sterczące nad ławkami głowy, poczem przyszły do przekonania, iż w całej szkole będzie ze sto pięćdziesiąt, a może i więcej. Trocha się więc poprawiło.

— Uhm...

Dobrze pamiętały zeszły rok, ów rok szkolny 36/37. Wówczas bowiem wypadły rugi w hutach i odrazu ze sto dziecek ubyło z polskiej szkoły. Ucisk był taki, aże strach, ludzie się ugięli. Teraz zaś przybyło z dziesięcioro lub nawet dwadzieścioro.

— Hm... A i tak spadło do połowy — rzekła pani Szulc.

Pamiętała dobrze lata przed wojną, gdy w tej samej oto szkole mieściło się trzystu pięćdziesięciu uczniów!.. Niech sobie ludzie mówią co chcą, Austrja nie cisnęła tak bardzo, jak Czechy. Cesarz nie gnębił tak języka poddanych, nie?...

Była Austrjaczką. Jedyny jej syn wrócił do Wiednia, tam znalazł dobrą pracę i tam ostał.

— Toć! — rzekła Kaifoszowa — wówczas jednak panowała moda na niemczyznę. Ja sama szprechowałam zaś po niemiecku póki się nie nadarzył nauczyciel, który mi to wybił z głowy.

— Wszak ty, Zuzanno jesteś tutejszą i jesteś polką? — rzekł mi on pewnego razu.

— Ano. Szkoła była kiepska, lecz nauczyciel prawy.

— No. No.

Jaki też będzie ten nowy?... zadawały sobie pytanie. Niezastąpioną stratę ponieśli z powodu śmierci starego Gajdy, który był tak światły a serce miał mężne. Znajdywały, że młody nauczyciel to światowiec, który nie przywyknie do tak szpetnej, ciasnej i niskiej szkoły i nie zagrzeje tu miejsca. Ze świata przyszedł i do świata wróci, Kaifoszowa bąknęła:

— Ale, słuchajcie no, ten nowy to Pełka.

Zaczęły znów roztrząsać z których to Pełków i dogadały się iż będzie to z tych z Karwiny. Toć. Gadały coraz głośniej, aż sam kierownik ukazał się w sieni, a nauczyciel Pełka któremu przeszkadzały w nauce, energicznie zamknął okno. Zawstydzone nieco, poszły drogą pod górę. Kaifoszowa obstawała: — Będzie on dobry, już ja to wiem!...

Myśl miała lekką i płochą, a język szybki. I nie namyślając się wiele, dodała pod wpływem nagłego olśnienia:—jestto ten sam, **który podniósł pióro!...**

(D.c.n.).

# Problematyka rentowności przemysłu niemieckiego

## Rosną koszty produkcji i obciążenia podatkowe

W świeżo ogłoszonem sprawozdaniu rocznem Zakładów Kruppa znajduje się interesująca prognoza, z której można wyciągnąć wiele wniosków, ułatwiających ocenę położenia niemieckiego ciężkiego przemysłu.

Czytamy tam, że na przyszłość należy się liczyć z nowemi obciążeniami w wysokim stopniu, albowiem wpływy z eksportu spadają, stosowanie w przemyśle rud krajowych powoduje wyższe koszty, rentowność węgla cofa się, a przedewszystkiem wzrastają ciężary podatkowe. Jeżeli fiskus podatkowy nie uwzględni w wyższym stopniu konieczności odpisów podatkowych, to według wspomnianego sprawozdania owego wielkiego niemieckiego przedsiębiorstwa przemysłowego nastąpi wskutek wysokości stawek podatkowych ograniczenie środków, potrzebnych dla technicznej renowacji zakładów, a to spowoduje z konieczności zwolnienie tempa produkcji w tej właśnie chwili, w której z takim naciskiem żąda się racjonalizacji.

Stwierdzenie tego stanu rzeczy dotyczy nie tylko zakładów Kruppa, jak to widzimy z bilansów innych wielkich koncernów górniczych i żelaznych, ale rozciąga się na cały przemysł ciężki. Osiąga się wprawdzie większe obroty, częściowo nawet obroty olbrzymie, których jednak nie dotrzymuje bynajmniej kroku linja rozwojowa zysków.

Naprzód bowiem fiskus zabiera coraz większą część zysków; odpisywanie amortyzacyjne staje się wprost olbrzymie skutkiem nadzwyczajnego zużycia, a dopiero na samym końcu sumy stosunkowo nieznaczne przeznacza się na podział zysków.

W związku z tem przed niedawnym czasem jeden z czołowych organów gospodarczych przeprowadził badania i doszedł do następujących wyników: w Zjednoczonych Stalowniach, największym niemieckim koncernie górniczym, podatki przekraczają 5,5 razy sumę dywidendy, u Kruppa nawet więcej niż 6 razy. Słusznie wyciąga się z tego faktu wniosek, że jest to — oprócz tak wielu innych momentów — wyraz zmiany położenia przedsiębiorców w Niemczech.

Sytuacja ta znajduje swe potwierdzenie także i w wywodach dr. Funka, ministra gospodarki Rzeszy, które wygłosił przed paru dniami na temat „Gospodarka i kredyt“. Nawet sam minister gospodarki Rzeszy musiał przyznać, że sumy, jakie się obraca na dywidendę „w największej ilości wypadków nie grają już — jak mówi dosłownie — żadnej roli wobec olbrzymiego wzrostu obrotów i w stosunku do zysków „brutto“. Według tych wyjaśnień państwo wzmocniło bardzo znacznie swój udział w zyskach przedsiębiorstw przez podwyższenie t. zw. podatku korporacyjnego na 40 proc., a przez silniejsze zastosowanie kontroli podatkowej ujęło podatki, należne od przedsiębiorstw „bez reszty“. Najnowsze zarządzenia podatkowe stanowią dalsze obciążenie, i to już na najbliższą przyszłość.

Niemiecki przemysł znajduje się niewątpliwie w punkcie zwrotnym, ponieważ wskutek działania rozmaitych czynników zyski nie tylko wpływają w tempie wolniejszem, ale nawet daje się odczuwać pewien zastój w ich rozwoju.

Pierwsze lata konjunktury, od roku 1933 począwszy, wskutek zwiększenia zatrudnienia i wskutek wielkiego potencjału produkcyjnego poprawiły rentowność przedsiębiorstw przemysłowych, choćby z tego względu, że zmniejszyły się stałe koszty produkcji. Obecnie rzecz się ma wręcz odwrotnie. Stwierdza się prawie powszechnie progresję kosztów produkcji, ponieważ przekroczono optimum produkcji a fabryki wyzyskuje się ponad ich możność wytwórczą. Powoduje to konieczność olbrzymich odpisów amortyzacyjnych, co do których nawet niewiadomo, czy są istotnie czynione w wymiarach odpowiednich, albowiem przemysł musi się sam finansować.

Wprawdzie płace utrzymano na dawnym poziomie, wskutek czego jeden z ważnych czynników kosztów produkcji został ustabilizowany. Ponieważ jednak rezerwuar sił robotniczych wykwalifikowanych jest wyczerpany, przejawia się podrożenie kosztów produkcyjnych z powodu zatrudniania sił mniej wyszkolonych. Symptomatycznem jest np. zmniejszenie wydobycia węgla na głowę i szychtę w kopalniach węgla w okręgu Ruhry z 2.190 kg. przeciętnie w r. 1936 na mniej więcej 1.974 kg. przeciętnie w r. 1938, t. zn. okrągło o 10 proc.

Dochodzi do tego kontrola cen, co również obniża dochody przemysłu. Wydano rozporządzenia, dotyczące zasadniczych wytycznych przy określaniu cen przy zleceniach publicznych; przewidują one silną kalkulację post factum i mają na celu obniżenie zysków.

Należy dalej zaliczyć tutaj straty na eksporcie, koszty wynikające z biurokratyzacji gospodarki, daniny na rzecz rozmaitych grup fachowych i gospodarczych i wreszcie coraz silniejsze opodatkowanie. O tem dadzą nam pojęcie następujące liczby: w r. 1928-29, w okresie ostatniej wysokiej konjunktury t. zw. podatek korporacyjny (t. j. podatek obciążający spółki akcyjne) przyniósł 608 miljonów RM., w 1937-38 roku 1553 miljony RM., a w roku bieżącym spodziewany jest wpływ z tego źródła w wysokości 1800 do 2.000 milj. RM., przyczem chodzi przecież tylko o jeden, jakkolwiek najważniejszy podatek.

Wspomnijmy jeszcze na koniec, że stosowanie surowców krajowych okazuje się rzeczą bardzo kosztowną, na co np. zwraca uwagę sprawozdanie zakładów Kruppa w zakresie produkcji żelaza i stali w sposób, nie pozostawiający żadnej wątpliwości.

Na podstawie nowych, ostatnio opublikowanych bilansów przemysłu ciężkiego można wyciągnąć wniosek — jeśli się tegoroczne wyniki porówna z wynikami roku zeszłego — co do rozmiarów przesunięć, jakie się dokonały w zakresie przemysłu, przesunięć z których coraz wyraźniej wynika przewaga państwa.

Tak np. Zjednoczone Stalownie w roku 1928-29 — zatem w ostatnim roku wysokiej konjunktury — opłaciły podatków 62 milj., w roku 1937-38 — 150 milj., u Kruppa podatki wzrosły w tym okresie z 16 na 60 milj. RM., a w koncernie Hoesha — z 6 na 15 miljn. Cyfry te bierzemy z zestawienia jednego z niemieckich organów gospodarczych. Odpisy amortyzacyjne wzrosły w Zjednoczonych Stalowniach z 84 na 143 milj. RM., u Kruppa z 16 na 56 milj. a u Hoescha z 10 na 18 milj.

Natomiast sumy przeznaczone na dywidendę zmniejszyły się w stosunku do ówczesnej wysokiej konjunktury w Zjednoczonych Stalowniach z 48 na 28 milj. u Hoescha z 11 na 6,3 milj. RM., U Kruppa tego rodzaju porównania nie da się przeprowadzić (jak zresztą wogóle przytoczone liczby można uważać tylko za punkty wytyczne).

Te przesunięcia przedstawić można jeszcze w jaśniejszem świetle, jeżeli się uwzględni zmiany pod względem procentowym. Pod tym względem podatki z roku 1937-38 w stosunku do roku 1928-29 wzrosły w Zjednoczonych Stalowniach o 150 proc. u Kruppa o 270 proc., u Hoescha o 150 proc. Odpisy amortyzacyjne wzrosły w Zjednoczonych Stalowniach o 70 proc., u Kruppa o 300 proc. u Hoescha o 80 proc. Sumy dywidendowe natomiast, względnie czysty zysk zmniejszył się, a mianowicie w Zjednoczonych Stalowniach o 43 proc., w tym samym stosunku u Hoescha, oraz o 12 proc. u Kruppa.

Wobec takiego stanu rzeczy zrozumiałem jest, że zaniepokojenie w dziedzinie przemysłu ciężkiego wzrasta, dotyczy to zresztą także pozostałych działów niemieckiego przemysłu, Jest rzeczą jasną, że jeśli rozwój pójdzie dalej po tej linji — a mało jest widoków na osłabienie tempa, raczej spodziewać się należy jego wzmocnienia — to zyski dalej się będą kurczyć, te zyski właśnie, które nie tylko stanowią istotną podstawę dla finansowania przemysłu i dla jego renowacji, ale także są decydującym elementem kapitalizacji wewnętrznej.

Pomimo silnej cenzury w Niemczech spotkaliśmy się w tych dniach z ostrożną krytyką, która próbuje zwrócić uwagę na to, że rozwój tego rodzaju musi natrafić na pewne granice naturalne, oraz że należy uwzględniać konieczny stosunek podatków i odpisów amortyzacyjnych, w przeciwnym bowiem razie aparat przemysłowy wskutek przeciążenia i niedostatecznej renowacji straci na wartości i na zdolności produkcyjnej, i to nawet w sposób bardzo dotkliwy i w niedalekiej już przyszłości.

Nowa metoda finansowania, którą zapowiedziano ostatnio, prawdopodobnie nie zaspokoi tych potrzeb nawet w tym wypadku, gdyby spróbowano z powrotem otworzyć przemysłowi rynek kapitałowy od wielu lat już dla niego zamknięty. Albowiem możliwość emisji (jako środek tworzenia kapitału) sama w sobie nie stanowi jeszcze dostatecznych i istotnych podstaw rentowności. A.

# 3-ci dzień losowania Pożyczki Inwestycyjnej

W trzecim dniu losowania pożyczki inwestycyjnej padły wygrane po 500 zł. na następujące numery:

Nr. 2 — Serje: 201 587 1950 1256 1110 2304 3157 4717 5343 6322 6069 7781 7411 7156 7369 8452 9298 9585 9491 10445 10081 10630 10675 11082 12151 16688 17676 17237 17947 17359 18608 20178 20376 20967 20432.

Nr. 3 — Serje: 857 1973 2218 2498 3720 3517 3095 4259 4714 5792 5431 6117 8660 8089 9783 9911 9725 9249 10370 11890 12020 12088 13199 656 15784 267 453 097 572 16237 18865 152 456 19267 22384.

Nr. 5 — Serje: 79 951 3253 5478 6129 6064 7782 7635 8374 8889 8449 8784 9194 9792 10546 11045 13309 15660 643 679 16975 341 989 551 17031 18454 537 437 19190 20648 21723 876 22035 184 885.

Nr. 8 — Serje: 446 194 1002 2904 2909 4539 4597 4641 4610 6022 7571 7546 7018 8625 8893 9059 9591 10332 70 11605 11609 13559 14290 15461 598 290 019 16500 18203 517 19589 20264 21459 068.

Nr. 9 — Serje: 23 1226 2075 2835 4170 4242 5265 7595 8692 9323 9214 9257 10179 008 572 12675 14417 165 456 15522 16421 626 777 605 17155 18487 532 984 19698 850 20219 21892 198 22476 323.

Nr. 10 — Serje: 852 850 1452 1552 2219 2580 2176 2635 4060 4591 5213 6717 6042 7818 8876 8211 8121 9331 10339 738 12278 577 13620 371 15659 343 16409 17975 258 18757 20790 049 191 21665 22379.

Nr. 12 — Serje: 20 1258 2559 2704 3037 3337 3446 4049 5337 5387 5094 5634 6161 6021 7386 7543 7038 7495 8151 9865 9819 10145 11458 564 12395 13392 137 854 542 14666 451 17605 474 19716 22456.

Nr. 13 — Serje: 963 2429 3174 4088 5426 5276 5054 5469 6625 6102 6471 8551 8797 9494 9843 10758 11663 12846 782 13609 14863 977 15859 334 17519 186 19829 420 20737 574 568 21746 897 135 22393.

Nr. 19 — Serje: 97 2369 2156 2173 2778 3864 4823 5486 5282 5694 5631 5858 5259 6345 6575 6976 6412 6213 7068 7744 7899 7629 8012 8805 8371 9583 9322 9860 10890 11165 450 12778 265 589 855 13266 044 14592 723 808 118 529 15491 186 956 460 478 16030 063 17961 697 982 866 740 18826 363 359 834 778 884 729 19767 20107 357 997 21061 228 22709 012.

Nr. 27 — Serje: 181 3109 3783 3874 3266 4392 5485 6159 6492 6445 7954 8484 8574 9087 9861 9029 10886 11484 671 565 12290 13111 752 627 836 15163 219 17252 905 18946 828 20861 881 21980 22221.

Nr. 33 — Serje: 448 2057 2252 3217 3361 4244 5345 6653 7949 7120 7770 8731 8783 8641 10807 12935 13765 912 587 15439 534 16598 778 18026 619 610 19447 534 20625 753 787 22992 560 838 157.

Nr. 37 — Serje: 722.

Nr. 39 — Serje: 582 437 753 527 923 1801 1656 1308 1351 2525 2447 2091 3761 3931 3776 4447 5926 5537 5839 5015 5958 6755 6545 6161 6460 6676 6663 7976 7792 7133 7308 7030 7487 8483 8572 8280 8886 8052 9081 10248 11888 221 809 12833 811 536 13121 043 997 003 14540 818 371 033 15375 563 16288 17462 035 18422 19746 20061 607 787 644 21253 22817 159 631 417.

Nr. 42 — Serje: 1553 1005 1927 2190 2346 2849 2160 3045 5952 6135 7222 8865 9521 10668 161 11876 733 12139 721 13089 014 14687 15892 17348 18723 20075 846 164 145 21992 749 428 22703 787 755.

Nr. 46 — Serje: 1939 1806 1153 2864 4890 4950 4909 6466 7045 8214 10534 500 629 11323 12084 436 13278 14621 447 15067 397 16592 914 265 17262 316 122 922 18613 19881 344 765 20328 21403 244.

Nr. 50 — Serje: 133 869 1057 1797 1825 2067 2696 2706 4887 5105 5285 6610 6943 7032 7406 8265 8236 9025 9823 11584 12333 13180 16139 816 18972 735 19513 782 629 20521 21954 325 938 22244 263.

# Giełda pieniężna

### WALUTY I DEWIZY

Na wczorajszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była utrzymana, przy obrotach średnich. Notowano: Amsterdam 284.60, Bruksela 90.70, Londyn 24.90, Nowy Jork 5.32, Oslo 125.05, Paryż 14.08, Sztokholm 128.35, Zurych 119,60. Orjentacja na Nowy Jork 5.31,50. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5.30, kanadyjskie 5.26.50, floreny holenderskie 283.60, franki francuskie 14.02, funty angielskie 24.81, franki szwajcarskie 119.10, guldney gdańskie 99.75, belgi belgijskie 90.45, korony norweskie 124.45, duńskie 110.60, szwedzkie 127.75, liry włoskie 17, marki fińskie 10.70, niemieckie srebrne 78.

### PAPIERY PROCENTOWE

Na rynku papierów procentowych tendencja była niejednolita, przy większych obrotach 4½% wewnętrzną. Notowano: 3% inwest. II em. — 80.50—80.75, 4% dolar. 39, 4% konsol. 62.50, pozostałe drobne odcinki 61.75, 5% konwers. 66, odcinki po 100 zł. — 63, drobne odcinki 61.50, 4½% wewn. — 61.25, 5% kol. 62, 4½% ziemskie — 56,88—57,50—57.25, 4 i pół proc. ziemskie poznańskie serja „L“ — 55, 5 i pół proc. l. z. Przemysłu Polskie em. B. F. — 82, 5% Warszawy z 1933 r. 67—67.50, odcinki po 1.000 zł.—67.75, 5% Łodzi z 1933 r. — 59,50.

### AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja była utrzymana, przy obrotach naogół małych. Notowano: Bank Polski 115, Starachowice 56,25—56,50—56.25, Lilpopy 88—87.50, Norblin 103.50, Modrzejów 20, Ostrowiec 79,50 — 79 — 79,25.

W obrotach pozagiełdowych: 3% renta ziemska odcinki po 5.000 zł. — 50—52, odcinki po 1.000 zł. — 51 — 52, odcinki po 500 zł. — 57.

# *Giełda zbożowa*

Na wczorajszem zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie ogólny obrót wyniósł 2.413 t., w tem żyta 640 t. Notowano za 100 kg. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych: pszenica jednolita 23.50 — 24, jęczmień I st. 18.50 — 18.75, II st. — 18.25—18.50, III st. 18—18.25, owies I st. 17.25—17.75, II st. 16.75—17, gryka 21,75—22.25, mąki pszenne w zależności od gatunku 21—43, pastewna 16—17, żytnia wyciągowa 27,25—27.75, I gat. 25,50—26, razowa 20,75 — 21.25, śrutowa 14.25 — 14.75, ziemniaczana „superior“ 32 — 33, otręby pszenne grube 14—14.50, średnie i miałkie 13—13.50, żytnie 12.25—12.75, groch polny 28—31, Victoria 39—42, groch zielony 33—35, wyka jara 23,50—24.50, peluszka 25.50—27, łubin niebieski 12.25—12.75, żółty 14.75—15.25, seradela targowa 16—18, seradela o czystości 95% 20—21, rzepak ozimy 58—59, jary 55,50—56.50, rzepik ozimy 52.50—53.50, siemię lniane 58—59, słonecznikowe 45—50, mak niebieski 93—95, gorczyca 59—62, koniczyna czerw. sur. bez gr. kanianki 85—95, bez kanianki o czyst. 97% 310 — 330, koniczyna szwedzka — 180—220, lucerna francuska 270—290, węgierska 400—425, lucerna chmielowa 80—90, nasiona buraków pastewnych 55—56, nasiona marchwi pastewnej 180—220, nasiona buraków cukrowych 103—108, makuchy lniane 25.50—26, rzepakowe 13,50—14, kokosowe 18 — 18.50, słonecznikowe 20—20.50, konopne — 13,50—14, palmowe 16,25—16.75, śrut sojowy 23.50—24, lniany 25—25.50, rzepakowy 13,50—14, kokosowy 17,50—18, palmowy — 17,50—18, mieszanki kasz treściwych: otrębowo-makuchowa 19 — 20, makuchowa — 20,50—21.50, słoma żytnia prasowana 4—4.50, słoma żytnia w snopkach 4.50—5, siano prasowane I gat. 9—9.50, II gat. 7.50—8, fasola biała cukrowa 40—41, ziemniaki jadalne 4.50—5, fabryczne 4—4.25.

# Przed otwarciem XI. Targów Katowickich

## 20.V. — 4.VI. 1939

Tegoroczna rewja polskiego dorobku w dziedzinach przemysłowej, handlowej, rzemieślniczej, wynalazczej i in. na ogólnopolskich XI Targach Katowickich, których otwarcie nastąpi w dniu 20 maja b. r., wypadnie pod każdym względem okazale. Przyczyni się do tego poważny udział polskiego przemysłu, oraz znaczny wzrost zainteresowania fabryk i firm przemysłowych rynkiem śląskim i zagłębi przemysłowych. Ten liczny udział w Targach Katowickich dowodzi niezbicie, że pełniące od 11 lat swą misję zbliżenia wytwórcy do kupca i spożywcy, Targi Katowickie stały się wybitnym czynnikiem, ułatwiającym wymianę dóbr materjalnych.

Firmy polskie, które dotąd nie zgłosiły udziału w Targach Katowickich, mają możność to uczynić w miarę jeszcze istniejących, ale już bardzo ograniczonych możliwości.

Udział w ogólnokrajowej rewji przemysłowej i kupieckiej na eksponowanej, kresowej Ziemi Śląskiej jest nie tylko nakazem chwili, ale przedewszystkiem obowiązkiem każdego polskiego wytwórcy.

Musimy wykazać pełną naszą gotowość również na odcinku gospodarczym. I w tej dziedzinie musimy wykazać, że jesteśmy silni, zwarci, gotowi.

# Prasa o gospodarstwie

### FINANSOWANIE WOJNY

W „Polityce Gospodarczej“ zamieszcza artykuł prof. A. Heydel na temat finansowania wojny. Zdaniem prof. Heydla w czasie wojny:

**„1) Gospodarka prywatna powinna być tak zdopingowana, by w nagłym spazmatycznym skurczu dała maksymalny „zryw“, na jaki ją stać. 2) Tryby, koła i dźwignie gospodarki prywatnej powinny być tak naoliwione, by jej funkcjonowanie było jaknajszybsze i jaknajsprawniejsze i by możliwie najmniejsza część energji przepadała na pokonywanie tarć.**

**Z pierwszego postulatu wynika z konieczności zalecanie polityki wręcz sprzecznej z zasadami ostrożnej — długofalowej gospodarki. Należy sztucznie stworzyć haussę konjunkturalną — doprowadzić do boomu.**

**Z drugiego postulatu wynika kategoryczny imperatyw wstrzymania się od wszelkich niekoniecznych zakazów i nakazów, których i tak ze względów ściśle wojskowych będzie dużo więcej aniżeli w czasie pokoju.**

**Środkiem prowadzącym do pierwszego celu jest ułatwienie i rozszerzenie tanich kredytów. Drugi cel osiągnąć można przez zawieszenie całego szeregu (najbardziej nawet uzasadnionych w czasie pokoju) zarządzeń polityki społecznej i kontroli państwowej, wychodzącej z założeń kulturalno-oświatowych, higjenicznych itp.“.**

Obok tych zarządzeń koniecznem jest ograniczenie konsumcji oraz tych inwestycyj, które nie są konieczne dla celów obronnych. W tej dziedzinie:

**„Zarówno utrzymywanie konsumcji na stosunkowo niskim poziomie, jak też ograniczanie dalekosiężnych inwestycyj nie powinno być dokonywane przy pomocy zawodowych a hamujących samą produkcję, zakazów i nakazów, ale zapomocą bezpośredniej akcji finansowej. Najbardziej obiecującym, najpewniejszym środkiem, zwłaszcza w początkach wojny będzie drenowanie rynku przy pomocy wysoko oprocentowanych pożyczek wewnętrznych“.**

Pozatem prof. Heydel przewiduje, że niezbędną okazać się może inflacja. Dla przeciwdziałania zbytniemu rozszerzeniu tego środka finansowania wojny należałoby zacisnąć śrubę podatkową, czy to podwyższając stawki podatków, czy ich waloryzację.

### KTO ZWYCIĘŻY W KONKURENCJI GOSPODARCZEJ NAD DUNAJEM?

„Warszawski Dziennik Narodowy“ omawia ekspansję niemiecką nad Dunajem i kontrakcję państw zachodnich. W konkluzji dochodzi on do takich wniosków:

**„Udowadnia się cyframi, że struktura gospodarcza Niemiec z jednej, a państw naddunajskich z drugiej strony — uzupełnia się tak dalece, że jak najściślejsze zespolenie tych organizmów odpowiada najbardziej żywotnym interesom obu partnerów. Warto tu jednak wskazać na jedno: w wyciąganiu wniosków i to nie tylko wniosków natury gospodarczej, zapomina się o tem, że w wykazie tym brak jednej pozycji ważnej... pieniądza.**

**Kapitalizacja wewnętrzna wszystkich państw wymienionych w wykazie (z wyjątkiem jedynej może Czechosłowacji) jest dotychczas niedostateczna i nie jest w stanie zaspokoić potrzeb inwestycyjnych. Proces uprzemysłowienia znajduje się dopiero w stadjum początkowem i konieczność oparcia go o obce kapitały zachodzić będzie w przyszłości w stopniu nie mniej silnym, jak dotychczas.**

**Uznając nawet w całej pełni walory regularnej i stałej wymiany towarów, przypuszczać należy, że w tym właśnie punkcie (braku kapitałów) ekspansja gospodarcza Niemiec znajdzie zaporę, pokonanie której przerośnie jej siły.**

**Towary niemieckie na tych rynkach konkurować będą, oczywiście, z kapitałami angielskiemi, amerykańskiemi i francuskiemi. Konkurencja taka trwać może bardzo długo, komu zaś przypadnie ostateczne zwycięstwo, trudno na razie ocenić, choć dotychczasowe rezultaty polityczne przemawiają raczej za „demokracjami Zachodu“.**

# Upłynnianie zablokowanych należności palestyńskich

Zablokowane należności palestyńskie mogą być upłynniane na mocy zarządzenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu, wywozem do Palestyny towarów dopuszczonych do rozrachunku.

Lista tych towarów została rozszerzona. Polskie Towarzystwo Handlu Kompensacyjnego podjęło się upłynnienia sum znajdujących się na koncie Polskiego Instytutu Rozrachunkowego, który Polskiemu Towarzystwu Handlu Kompensacyjnego będzie podawał stan konta.

# Przemysł szekspirowski

## Ile zarabiałby 'dziś wielki dramaturg

„Które przedsiębiorstwo angielskie, nie prowadząc żadnych ksiąg ani bilansów, daje rocznie miljonowe dochody i posiadając reprezentacje zagranicą w Danji i we Włoszech, ma swą siedzibę w małem dwunastotysięcznem miasteczku" — z takiem zapytaniem zwrócił się jeden z dzienników angielskich w rocznicę szekspirowską, 23 kwietnia, do swych czytelników.

Odpowiedzi wypadły jednomyślnie: **„przemysł szekspirowski — siedziba Stratford on Avon — przedstawicielstwa w Londynie, Elsinore, Veronie. Dochody roczne nieuchwytne".**

Szekspir, jeden z genjuszów ludzkości, byłby dziś pierwszym potentatem finansowym świata. W kilka wieków stał się źródłem wysokich honorarjów dla artystów dramatycznych, inscenizatorów, dekoratorów, krytyków, profesorów, księgarzy i t. p.

Teatrowi w Stratford on Avone, wystawianie jego dzieł przynosi rocznie 1.500 funtów czystego dochodu. Znaczne również są zyski miejscowego muzeum szekspirowskiego, i całego przemysłu turystycznego, jaki w związku z osobą wielkiego dramaturga rozwinął się nad Avonem. **Przeciętna liczba turystów krajowych i zagranicznych, przybywających rok rocznie do Stratford, wynosi 90.000.** Każdy z nich uważa za swój obowiązek zwiedzenie domu poety, w którym mieści się muzeum jego imienia, zakupienie szeregu drobiazgów, związanych z genjalnym twórcą nieśmiertelnych dramatów.

I w tej dziedzinie, jak w każdym innem przedsiębiorstwie handlowem mamy konjunkturalne fluktuacje, uzależnione od napięcia ogólnego kryzysu. Tak np. **w szczytowym roku powojennej prosperity liczba zwiedzających Stratford wynosiła 118.000 osób,** w czem 9 proc. obywateli amerykańskich, którzy zatrzymali się w mieście rodzinnem Szekspira tydzień lub dłużej, co miejscowym 8-miu hotelom dało okazję doskonałych zarobków.

Ale nietylko Stratford zarabia na Szekspirze. Włoska Werona ze swem muzeum szekspirowskiem, na dziedzińcu którego znajduje się autentyczny grobowiec nieśmiertelnej pary kochanków Romeo i Julji, stała się dzięki temu jednym z atrakcyjnych punktów globu, ściągających corocznie rzesze anglosaskich turystów.

Duńczycy z dumą pokazują zamek **Elsinor ze zbiorami szekspirowskiemi i „czaszką Hamleta",** który jak twierdzą biegli w tych sprawach szekspirolodzy — nigdy w tym zamku nie przebywał.

Opodal zamku znajduje się grobowiec Hamleta, równie autentyczny jak czaszka, pokazywana zwiedzającym zamek Elsinor. Niewyczerpanem źródłem dochodów są dzieła wielkiego poety, których wydania idą w miljony egzemplarzy.

Jak obliczono, **Szekspir gdyby żył zarabiałby z samego wydawnictwa swych dzieł rocznię 16 miljn. funtów, do czegoby doszło jeszcze 5—6 milj. za adaptacje dzieł dla filmu. Pierwszym człowiekiem, który zrobił majątek na Szekspirze, był niejaki Thomas Sharp.**

W drugiej połowie XVIII w. dom rodzinny Szekspira nabył pastor Gastrell. Nowy właściciel kazał ściąć rosnące przed domem drzewo morwowe, zasadzone rzekomo ręką Szekspira.

Drzewo to za cenę kilkudziesięciu funtów nabył od pastora T. Sharp, który założył fabrykę pamiątek po genjalnych dramaturgu, wyrabianych z drzewa, zasadzonego jego własną ręką.

Z przemysłu tego Sharp ciągnął niezły zyski przez 43 lata, twierdząc zawsze, że wyrabiane przez niego przedmioty, fabrykowane są z drzewa morwowego, ściętego przed domkiem Szekspira.

# JAK ŻYJE KRAJ

## Z Zagłębia

**SENSACYJNY REZULTAT SPRAWY O OTRUCIE.** W Sądzie Okręgowym w Sosnowcu zapadł wyrok w głośnym procesie o otrucie Wiesława Gorgonia w Dłużcu, w powiecie olkuskim, o co oskarżony został jego nieślubny ojciec, Antoni Madej, spawacz fabryki w Wolbromiu i jego przyjaciel Augustyn Rupka. Madej, pozwany o alimenty przez matkę chłopca, Gorgoniównę, zaparł się ojcostwa, a przed zakończeniem procesu odwiedził Gorgoniównę z przyjacielem, zaś syn Madeja, Wiesław zmarł. Przeprowadzone śledztwo ustaliło, że Rupka poczęstował chłopca cukierkami, ponieważ zaś sekcja zwłok ujawniła w organizmie zmarłego ślady zatrucia arszenikie,m powstało podejrzenie, że Rupka dał dziecku zatrute cukierki za namową Madeja, chcącego uchylić się od płacenia alimentów. Rozprawa przeciwko domniemanym trucicielom, których osadzono w więzieniu, odbyła się na sesji wyjazdowej w Olkuszu i zakończyła w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu. Wobec braku dowodów winy, sąd obydwóch oskarżonych uniewinnił i zwolnił z więzienia. (h)

**ZATWIERDZENIE LIST WYBORCZYCH W SOSNOWCU.** Główna komisja wyborcza w Sosnowcu zatwierdziła wszystkie zgłoszone listy kandydatów do Rady miejskiej, skreślając z nich niektóre nazwiska. Jak wiadomo listy kandydatów zgłosiły: Chrześcijańsko-Społeczne Zjednoczenie Narodowe, PPS, we wszystkich 16 okręgach, Katolicki Blok Narodowy w 14 okręgach i Żydzi w czterech okręgach. (h)

**J. E. KS. BISKUP KUBINA PRZYBYWA DO SOSNOWCA.** Dnia 14 b. m. przyjeżdża do Sosnowca ks. biskup Kubina. Dostojny Pasterz będzie obecny na uroczystościach związanych z obchodem rocznicy encykliki „Rerum Novarum" w Sosnowcu oraz dokona aktu poświęcenia sztandaru Związku Dozorców Domowych w Sosnowcu.

**POŚWIĘCENIE KAPLICZKI W DĄBROWIE.** W Dąbrowie przy ul. Żeromskiego została wybudowana na placu i kosztem Huty Bankowej nowa kapliczka. W dniu św. Marka ks. proboszcz Niedźwiedzki dokonał poświęcenia kapliczki i oddał ją pod opiekę mieszkańców ulicy Żeromskiego. (h)

**O ZMIANĘ NAZWY KOLONJI NIEMCE.** Z inicjatywy ks. mgr. J. Brodzińskiego proboszcza parafji w Niemcach koło Kazimierza został ogłoszony konkurs wśród mieszkańców tej miejscowości na wyszukanie nowej nazwy dla osady. Wybrana w drodze konkursu nowa nazwa zostanie przesłana z prośbą o zatwierdzenie jej do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. (h)

## Z Częstochowy

**ZATWIERDZENIE LIST KANDYDATÓW NA RADNYCH.** Główna Komisja Wyborcza ponownie rozpatrzyła listy kandydatów do Rady Miejskiej w Częstochowie, przyczem zakwestjonowane listy po uzupełnieniu przez pełnomocników zostały zatwierdzone.

Całkowitemu skreśleniu uległa tylko jedna lista Nr. 6 w okręgu Nr. 3. Była to lista Zw. Działkowców, który pozatem w żadnym innym okręgu swych list nie zgłaszał. (s)

**TRUP NA ZABAWIE WIEJSKIEJ.** We wsi Bukowno, gminy Olsztyn, w czasie zabawy powstała bójka na tle osobistych nieporozumień pomiędzy braćmi Józefem i Idzim Maligłówkami z jednej, a Piotrem i Kazimierzem Palą z drugiej strony. W wyniku krwawych porachunków Piotr Pala ugodzony nożem zmarł. Kazimierz Pala zaś doznał lżejszego uszkodzenia ciała. Sprawców zabójstwa aresztowano. (s)

**ROMANTYCZNY STARUSZEK I SPRYTNA WDOWA.** Niezwykła sprawa znalazła się na wokandzie Sądu Grodzkiego w Częstochowie. Na ławie oskarżonych zasiadła 38-letnia wdowa Antonina Wrońska, zamieszkała na Rakowie, pod zarzutem wyłudzenia na szkodę 71-letniego Wawrzyńca Garwońskiego około 500 złotych.

Jak wynika z aktu oskarżenia, Wrońska potrafiła usidlić staruszka i skłonić go nietylko do opuszczenia domu i przeprowadzenia się do niej w charakterze sublokatora - amanta, ale do wpłacenia na P.K.O. do jej dyspozycji zł. 500, które Wrońska następnie pod pretekstem założenia wspólnego sklepu sobie przywłaszczyła. Gdy Garwoński nie dał się dalej naciągać, Wrońska zerwała z nim.

Na rozprawie oskarżona usiłowała dowieść, że to ona padła ofiarą staruszka, który, będąc żonaty, obiecywał jej ożenek.

Sąd skazał sprytną wdowę na rok więzienia. (s)

## Z Radomska

**BEZROBOTNY PRZEZNACZYŁ CAŁY ZASIŁEK NA FON.** Bezrobotny Piotr Hofman, zam. w Radomsku przy ul. Grodzkiej, pobrał w ub. tygodniu ostatni, przysługujący mu zasiłek. Zdawało mu się wkrótce, że znalazł się w sytuacji bez wyjścia. Tegoż dnia jednak biuro ekspozytury Funduszu Pracy powiadomiło go o skierowaniu do pracy.

Na wiadomość tę Hofman cały zasiłek w kwocie 16 zł. 20 gr. przekazał na FON. (s)

**KOŁO REZERWISTÓW NA FON.** Koło Związku Rezerwistów w Pajęcznie przesłało na ręce Pana Marszałka Śmigłego-Rydza kwotę 70 zł. na Fundusz Obrony Narodowej. (s)

**P.C.K. W NOWYM LOKALU.** Zarząd oddziału P.C.K. w Radomsku zmienił swą siedzibę i obecnie mieści się przy Placu 3 Maja Nr. 4. (s)

## Z Wybrzeża

**RESZTKI WAROWNI POLSKIEJ NAD BAŁTYKIEM.** Na terenie portu wojennego w Helu w czasie wykonywania rozmaitych robót ziemnych natrafiono na resztki starych murów narazie bliżej nieokreślonej budowli, pod temi murami zaś znaleziono 8 szkieletów ludzkich.

Szkielety, leżące jeden obok drugiego, świadczą, że odkryto stare cmentarzysko. Natomiast o pochodzeniu ceglanych murów, wzniesionych na kamiennej podmurówce — trudno narazie wydać jakiś sąd. Istnieje przypuszczenie, że są one pozostałością jakiegoś starego kościoła, który wybudowano na cmentarzu. Przemawiałyby za tem znalezione pod murami szkielety.


**OGŁOSZENIE II.**

**ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE „ETERNIT"**

podaje do wiadomości P. T. Akcjonarjuszów, że na dzień 23 maja 1939 roku, we wtorek, o godz. 12-ej w południe, w lokalu Spółki przy ul. Zgoda 8, zostaje zwołane Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego;
2) Odczytanie protokółu ostatniego Zgromadzenia Walnego z dnia 28 maja 1938 r.;
3) Sprawozdanie Zarządu za rok operacyjny 1938;
4) Zatwierdzenie zamknięcia rachunkowego, Bilansu i rachunku Strat i Zysków za 1938 r., budżetu i planu działania na rok 1939 oraz wniosków co do podziału zysku za rok 1938;
5) Zatwierdzenie wniosku Komisji Rewizyjnej o udzielenie Zarządowi absolutorjum;
6) Upoważnienie Zarządu do obciążania i zbywania należących do Spółki nieruchomości w drodze kupna-sprzedaży lub zamiany oraz do nabywania na rzecz Spółki wszelkiego rodzaju nieruchomości;
7) Uzupełniające wybory do władz Spółki;
8) Oznaczenie wynagrodzenia członkom Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
9) Wolne wnioski.

P. T. Akcjonarjusze, pragnący uczestniczyć w Zgromadzeniu Walnem, winni conajmniej na siedem dni przed terminem tego Zgromadzenia złożyć w Zarządzie Spółki (ul. Zgoda Nr. 8, m. 1), w godzinach od 11-ej do 1-ej, swe akcje lub świadectwa tymczasowe, względnie świadectwa zastawowe lub depozytowe polskich instytucyj kredytowych, państwowych lub prywatnych, działających na mocy statutów przez rząd zatwierdzonych. W świadectwach tych winny być wymienione: ogólna suma nominalnej wartości i numery akcyj, względnie świadectw tymczasowych, oraz wyraźnie zaznaczone, że akcje te, wzgl. świadectwa tymczasowe, nie będą wydane przed ukończeniem Zgromadzenia Walnego. 461


# Tabela loterii

(NIEURZĘDOWA) **z dnia 9 maja**

### GŁÓWNE WYGRANE

### I i II ciągnienie

Stała dzienna wygrana zł. 10.000 padła na nr 84328

Zł. 75.000 na nr. 29514

Zł. 15.000 na n-ry: 155794 163667

Zł. 10.000 na n-ry: 120213 121307 131057 140764 146362

Zł. 5.000 na n-ry: 78664 147456

Zł. 2.500 na n-ry: 50742 71736 90346 95510 111174 130984 140786 155384 155485

Zł. 2.000 na n-ry: 9041 10784 19352 41053 47826 58615 64626 98358 98453 113900 125187 135581 158136

Zł. 1.000 na n-ry: 2759 2794 3033 12018 15977 17571 18296 19964 24784 27086 31268 44259 45148 48527 49152 49710 50181 52203 54016 54556 58644 64738 64952 67246 67515 68172 71985 72872 73575 79449 81345 87873 90734 92019 94104 103491 111214 116370 119884 123972 129705 130883 143589 143723 145000 147168 156366 163076 163861

### Wygrane po zł 250

122 34 58 79 329 94 449 696 729 46 807 1016 92 380 539 601 899 935 2264 36 315 415 576 628 54 843 47 3074 119 20 21 225 559 960 4212 28 36 317 43 72 503 24 603 741 5028 62 70 97 130 208 36 43 428 526 601 29 766 76 6023 192 93 277 306 10 44 436 79 559 843 900 44 7047 229 358 448 89 75 81 875 8016 207 16 40 331 37 44 52 55 534 96 600 3 97 856 9015 71 169 369 494 505 12 36 63 80 862 977

10057 125 201 86 735 89 826 55 903 11294 310 456 531 748 913 12046 147 217 711 77 801 996 13240 94 511 69 70 74 97 621 56 65 94 97 796 91 14003 149 253 347 417 583 50 830 57 905 15048 53 129 43 68 90 229 413 52 74 678 934 16212 13 92 529 32 79 626 701 834 909 17144 72 488 500 615 28 67 74 849 57 906 18072 373 409 574 19070 119 240 553 683 841 995

20028 55 184 313 70 430 80 695 788 818 31 21002 215 381 564 74 945 22243 342 682 760 64 74 825 74 76 929 23211 78 334 87 539 642 702 887 938 24036 66 82 200 97 527 671 25067 113 271 79 337 74 480 501 639 819 75 9 26040 67 161 267 444 67 98 607 30 37 55 746 815 19 39 931 52 27273 348 56 436 51 28091 117 214 17 89 382 570 81 601 57 915 29148 326 524 762 97 845

30149 338 40 77 437 572 79 80 632 736 92 830 963 31121 222 330 561 847 48 82 99 952 77 32068 107 85 256 63 337 99 472 572 830 959 33063 72 206 26 381 589 702 10 870 89 34049 64 121 86 304 23 39 75 573 700 12 28 37 71 933 35008 192 363 458 548 59 91 602 45 734 84 812 920 36008 35 123 75 208 44 46 73 390 94 441 87 600 91 37016 76 161 209 34 332 650 76 79 838 53 903 8 38103 32 28 44 53 398 415 36 537 688 718 23 33 70 819 72 983 39016 24 144 252 360 591 752 70 801 961 77

40325 58 65 508 44 77 657 712 889 902 10 26 41177 354 91 640 50 71 745 883 42184 465 523 76 649 865 951 43023 341 725 93 879 922 38 71 89 44020 457 542 636 880 950 45080 171 286 98 886 46085 413 512 17 67 601 31 45 760 62 985 47029 221 520 34 39 634 727 834 988 48059 168 229 485 628 700 49 869 972 49034 47 58 70 218 28 407 93 683 841 907

50241 362 80 409 24 561 99 603 4 772 809 966 51204 60 396 543 45 50 731 56 842 52340 788 836 91 95 930 41 95 53395 546 708 66 882 919 38 54064 98 191 271 82 310 470 542 662 805 55047 78 192 327 32 61 414 587 654 813 43 44 92 97 56065 145 67 95 266 90 93 415 515 694 833 70 57005 31 132 604 14 87 58009 73 108 240 367 73 470 840 88 924 59007 61 65 187 279 456 604 29 52 87 89

60172 390 98 730 820 91 98 943 61006 9 204 87 339 419 80 98 717 43 823 28 80 83 62030 82 166 285 333 85 94 425 612 796 828 40 910 71 63268 798 830 98 908 22 76 64073 88 457 835 70 80 989 65124 381 591 617 31 728 821 39 40 93 954 66032 41 212 19 378 462 624 761 850 67041 43 117 220 33 60 381 477 636 41 743 843 936 51 68266 566 665 880 69100 50 277 332 455 56 65 530 676 783 859 79

70112 28 42 47 675 786 912 71000 272 86 423 56 568 90 699 749 913 72108 74 234 76 316 466 601 710 73178 212 32 303 445 600 21 707 95 873 96 913 74093 112 42 53 82 489 91 542 80 629 96 747 878 918 58 83 75049 228 349 51 55 407 538 69 641 980 76004 88 107 72 92 348 547 79 620 713 22 68 77200 90 456 513 33 703 982 78136 53 97 202 352 70 420 503 31 79 94 608 744 59 826 79037 234 349 51 520 842 903

80060 68 71 215 307 516 31 45 610 79 713 804 35 81211 43 423 621 28 65 774 82179 407 30 617 22 83 790 835 61 968 83209 306 19 51 53 488 524 27 614 72 84 84191 251 357 459 66 904 43 85057 164 434 97 604 95 912 62 800 36 55 924 86040 75 217 24 39 330 584 641 68 844 994 87018 29 72 138 350 93 460 840 61 930 88422 553 644 68 888 971 67 81 89088 376 78 403 4 53 843 91

90017 21 72 184 245 606 28 29 70 615 91 718 886 927 61 91032 43 67 79 86 102 33 86 446 76 520 39 78 635 55 60 93 899 978 92006 124 211 302 492 505 44 649 71 847 66 93029 59 85 138 93 286 94 331 400 501 75 621 40 863 94096 159 287 408 46 76 92 525 601 819 95143 64 65 211 15 83 414 538 632 71 73 809 77 96003 221 66 94 416 17 93 523 612 90 810 17 36 86 937 96 97212 13 61 757 923 45 98029 138 95 314 411 97 579 641 773 78 886 986 88 99261 79 86 381 420 615 93 704 24 86 986

100069 144 59 69 440 500 22 618 61 788 93 820 77 101250 57 75 300 16 522 603 792 834 83 931 75 102079 81 306 25 429 597 784 837 57 103173 227 337 757 83 84 819 32 89 90 933 104065 95 142 228 69 79 308 415 50 525 60 85 105015 63 69 98 148 232 572 889 909 82 106008 109 10 481 86 700 45 944 107144 92 98 426 38 70 515 66 658 721 54 802 35 959 108098 120 53 485 511 60 72 612 27 59 810 109003 8 106 26 239 402 522 68 669 925

110124 59 574 676 734 63 978 79 111122 294 335 81 472 605 47 80 771 996 112112 255 65 499 711 45 75 113060 218 716 895 914

114001 140 265 358 611 748 115103 46 80 539 673 844 904 31 116280 393 446 82 513 756 99 921 93 117028 70 174 230 409 945 118176 201 404 94 707 37 77 846 912 25 98 119028 78 83 109 82 211 469 791 840 3 5 921

120279 407 25 66 631 47 773 802 7 58 121010 84 106 226 36 43 51 307 85 455 77 603 706 35 42 896 996 122030 315 730 251 71 88 855 992 123024 61 541 608 18 702 896 956 124019 216 501 65 70 657 878 933 42 125115 25 37 68 247 86 346 612 60 87 906 30 4 126051 197 380 463 626 72 82 743 865 928 34 97 127032 126 415 634 754 76 964 128018 46 64 75 116 79 304 412 49 61 663 843 60 907 15 63 129021 44 278 319 506 14 29 78 741 8 965

130058 68 215 77 463 548 744 860 131082 95 133 4 218 416 83 99 515 56 611 58 733 77 890 917 99 132034 71 153 224 449 74 620 50 829 86 133006 9 21 71 192 406 96 686 7 711 843 939 60 134161 208 47 82 383 545 60 741 50 86 9 894 135137 53 60 75 233 69 324 42 52 643 701 826 40 904 136004 145 436 62 405 22 43 59 723 78 829 44 66 137061 118 54 201 76 97 303 749 824 31 47 53 987 138108 17 215 50 64 320 503 84 6 624 64 771 844 71 82 92 993 139145 224 42 79 487 608 44 92 607 61 981

140147 68 73 249 349 434 522 69 87 691 747 882 141111 52 395 419 598 678 809 18 78 142017 101 33 49 236 73 600 706 938 64 143037 142 202 80 340493 144068 78 107 13 252 75 380 668 826 909 22 40 145040 291 330 72 453 564 607 777 937 146234 49 318 416 543 717 821 56 914 39 147126 74 205 602 3 44 78 747 808 23 98 954 75 148066 207 580 8 618 64 836 994 149044 55 308 79 499 654 743 91 820 948

150141 4 68 201 85 354 70 86 94 436 151136 54 76 262 333 40 96 715

152016 126 254 78 96 420 97 521 84 637 825 52 948 153002 67 212 44 510 806 996 154012 64 229 337 509 70 647 79 770 906 91 95 155331 429 528 625 75 718 38 87 98 819 86 156085 142 55 353 468 811 25 157163 203 12 13 431 93 501 685 89 762 98 992 158101 24 36 41 67 248 73 419 56 695 734 828 159145 381 441 89 544 46 762 66 89 880 971

160024 41 280 95 330 420 518 34 604 65 819 55 59 952 83 161107 98 217 39 352 65 83 431 504 635 926 77 162124 235 421 512 163136 295 302 459 518 852 930 38 164204 7 418 26 801 81 992 93

### III ciągnienie

### Wygrane po zł 250

325 924 1014 25 65 545 637 72 700 924 2370 610 77 706 822 3151 205 400 773 980 4003 66 658 5178 237 99 340 595 658 6059 63 598 911 53 7113 410 656 8001 2 31 86 324 69 597 685 921 9538 652 715 41 90 897

10041 431 641 87 747 53 881 92 918 11069 400 12017 20 132 38 92 279 413 626 933 13093 192 753 67 14514 68 706 850 15029 226 624 716 16324 478 632 812 67 991 17252 343 429 525 737 97 18015 61 150 92 627 845 19388 586 850

20161 343 77 416 99 542 783 800 27 21315 33 39 596 700 22349 653 63 702 807 23287 96 437 778 809 15 29 70 955 24137 50 210 364 94 976 25004 379 441 75 706 960 26003 124 244 48 312 868 906 27188 251 313 43 571 28178 399 474 620 802 987 99 29114 396 627 37 31 854

30083 613 910 44 47 31061 130 54 278 304 45 57 427 618 793 32914 33662 806 34156 72 224 329 55 94 713 904 35069 71 449 776 805 78 902 57 36007 329 477 874 37585 743 913 81 38086 304 63 766 39213 89 344 407 817 933

40050 91 9 656 704 843 85 87 987 41170 263 418 625 784 911 42102 541 693 726 925 43106 34 367 437 76 731 44019 190 646 96 45174 482 745 61 887 987 46032 462 702 816 26 85 976 89 47124 332 773 921 32 48904 49171 231 82 488 638 746

50275 381 564 946 51300 16 522 47 612 59 751 913 25 70 52221 482 980 53554 72 54110 88 380 495 770 55519 875 56077 122 217 609 712 849 57479 535 58101 245 48 77 369 528 80 656 93 59498 622 701 30 968 95

60051 137 215 356 447 835 61232 381 415 681 900 62161 99 230 40 622 737 960 63116 211 396 64036 153 358 463 527 65291 447 69 914 69 66356 57 427 28 543 621 773 82 943 67301 767 68332 456 67 743 885 69585 962

71049 53 434 701 822 57 939 72158 337 403 644 770 73169 359 93 529 629 854 74060 494 704 854 75100 48 629 911 76026 364 504 19 635 78 841 77293 326 784 812 48 919 78067 100 214 397 415 834 87 941 98 79143 56 209 815 22 63

80327 47 65 533 712 868 81003 409 82347 458 854 83062 86 146 217 668 811 919 44 84020 108 23 246 65 441 719 85064 908 86152 341 534 650 815 59 87061 188 321 54 96 440 71 982 87 88005 18 344 65 501 45 726 47 883 89049 60 105 88 227 367 499 771 850 73 960

90074 156 73 256 628 782 834 995 91110 19 758 822 92076 274 96 375 832 69 93125 216 61 304 823 94087 612 880 81 95040 139 56 93 339 419 632 89 794 96065 100 97182 419 89 753 55 848 901 98016 113 279 908 99309 25 433 59

100154 517 71 871 81 101082 322 45 46 436 543 604 813 942 102001 125 321 920 95 103070 712 860 104072 132 217 21 620 876 79 105137 253 382 416 29 106011 82 332 405 537 888 976 107141 528 46 765 865 946 87 108186 261 605 24 919 24 109047 267 420 43 614 58 734 98 810

110160 815 111123 70 473 112156 339 113085 300 490 649 59 114061 127 211 469 623 980 87 115106 576 714 35 823 116017 421 693 824 72 117083 480 887 977 118109 486 119082 198 319

120002 94 338 833 65 991 121012 38 97 439 505 660 751 972 92 122039 87 137 55 449 615 36 982 123026 118 71 354 825 124000 117 232 454 530 733 42 856 76 960 125395 567 126125 51 238 595 127217 442 514 53 88 128168 129519 822 974

130426 562 627 792 892 131068 97 260 639 925 39 132079 717 80 133124 440 875 903 16 86 134153 338 80 637 722 24 34 96 135002 206 420 678 784 842 933 136052 227 84 370 459 98 638 749 137212 512 51 745 138137 498 614 139052 64 297

140336 765 141346 703 142259 516 657 702 77 911 75 143016 810 144251 70 411 581 697 907 30 64 145285 493 592 836 945 146051 220 556 610 863 961 63 147167 206 495 87 98 503 735 983 148098 127 362 149631

150233 98 411 37 723 151292 407 23 667 922 76 152253 722 153041 144 65 404 691 700 154160 328 69 460 731 38 155203 454 728 69 156105 51 57 297 157042 112 75 647 877 158203 328 609 840 159188 725 98 901

160093 733 161008 249 350 409 162177 637 163175 212 545 687 921 164218 67 623 704 926

### IV ciągnienie

### GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł 20.000 padła na nr. 152271

Zł. 15.000 na nr. 19189

Zł. 10.000 na n-ry: 28009 155253

Zł. 5.000 na n-ry: 34774 84937 105105 128612

Zł. 2.500 na n-ry: 13287 13966 30368 32878 54218 63318 66583 83992 93472 94461 114459 122319 149744

Zł. 2.000 na n-ry: 31440 35694 50336 52258 56553 70572 86055 93358 95560 104067 109019 113873 116782 126829 130038 135209 137734 142034

Zł. 1.000 na n-ry: 3841 12843 17693 22583 27913 28269 30519 44003 51988 59790 62603 70281 73417 73502 75903 78212 82894 88938 104978 108954 123499 125172 130023 131833 138886 144679 145775 146387 151476 151581 15270 153376 157566

### Wygrane po zł 250

16 229 36 557 61 1173 392 650 776 888 886 987 2838 59 911 3250 90 3387 515 956 5077 78 270 398 635 824 5082 181 577 656 6280 452 65 93 640 855 7212 455 504 626 977 8106 14 518 649 701 811 991 9291 322 29 460 588 734 805

10153 549 725 58 93 854 935 11033 244 533 36 80 866 80 934 92 12616 704 13070 114 324 711 77 14232 355 513 605 763 90 928 15396 739 16057 184 68 307 797 17005 241 466 691 18063 254 94 5336 848 19031 815 953

20344 74 76 512 683 986 21193 870 22049 179 83 23187 627 985 24469 83 636 25416 559 670 995 26121 56 259 340 59 491 516 54 763 80 27181 261 607 846 28432 649 50 779 872

30187 234 478 693 31036 471 76 99 700 32001 247 650 750 33133 569 693 864 934 34020 29 335 41 490 506 7 35 72 926 87 35228 502 795 36053 229 311 521 37095 748 53 888 909 38124 594 935 39007 235 664 701 843

40073 384 569 41779 953 42132 245 793 43164 230 93 497 44062 104 228 449 528 767 94 899 45125 320 418 615 854 46378 719 23 47102 45 244 381 566 687 735 803 11 48066 220 312 510 66 786 877 995 49277 557 663 770

50113 303 425 53 531 840 90 962 51471 509 969 52033 308 710 823 80 53015 207 305 64 504 674 758 54208 389 456 90 519 678 781 809 980 84 55161 324 50 710 24 19 998 56257 341 90 615 57168 58148 250 74 476 544 59298 511 35 983 715 19 964

60298 484 726 61452 53 582 656 801 62336 42 645 88 63013 132 274 671 771 79 934 64033 165 337 91 608 847 89 987 65039 215 439 638 778 819 78 66059 66 471 98 579 806 920 37 67083 189 751 68132 329 583 632 59 930 69460 555 645 701 930

70248 876 71003 34 500 681 72089 73706 925 35 74216 31 374 476 75653 77398 731 893 783 78097 231 89 410 580 79144 355 59 91 553 802

80708 81008 104 295 342 83 436 82373 416 60 532 34 94 972 83150 80 729 84084 377 601 85033 299 408 40 61 626 86013 124 91 507 20 756 821 87646 842 88817 89071 803

90026 146 272 83476 736 871 914 26 91239 658 756 859 921 27 92108 38 348 54 740 93198 428 616 742 850 992 94138 495 524 95005 54 96074 284 335 546 949 97045 111 200 343 88 554 624 56 729 92 98115 347 99044 314 551 682

100166 602 101015 115 386 102073 320 410 614 76 735 859 103155 609 863 104053 105008 61 277 106080 93 495 980 107016 501 25 72 801 908 108276 78 83 323 406 669 766 818 69 95 109584 848 986

110379 111816 938 112248 381 475 569 695 864 113145 346 844 86

114025 138 582 115421 890 913 116319 553 983 117053 134 693 723 828 858 118173 215 334 939 119920

120074 128 92 297 98 321 84 602 32 847 121125 122026 170 279 511 637 793 123098 209 356 427 621 755 93 932 124298 379 729 990 125088 275 869 126313 688 723 892 127632 128484 648 68 956 129213 999

130104 206 674 131027 205 48 132009 412 56 509 87 779 999 133138 790 134640 135151 202 28 760 823 136007 117 23 25 332 619 991 137347 638 138020

141010 200 382 557 62 661 793 953 142057 155 453 511 82 930 143242 452 664 79 718 946 144127 980 145027 214 94 422 880 85 146181 503 147157 243 454 855 148005 359 402 615 52 728 93 149056 388 809 83 993

150145 240 247 56 467 517 99 151160 851 152260 392 705 19 153452 737 76 154124 322 46 436 39 539 665 822 42 155125 200 307 621 818 61 156374 568 616 835 915 157116 94 361 687 728 63 97 962 158100 79 526 44 712 922 159096 922

160025 353 503 97 760 891 902 54 161175 500 628 162038 690 728 163 200 497 733 164388 92 402 537 97 666 886 923 56

MAJ

# 10

**ŚRODA**
Izydora Or.
Ws. sł. 3,52. Z. 19,12.

**POGODA NA DZIŚ**

Pogoda słoneczna o umiarkowanem zachmurzeniu, tylko w dzielnicach południowo-zachodnich zachmurzenie nieco większe. Umiarkowane wiatry z północnego wschodu i ze wschodu. Temperatura w ciągu dnia ok. 15 st.

## W teatrach

**Teatr Wielki:** „Cyrulik sewilski".
**Teatr Narodowy:** „Popielaty welon".
**Teatr Polski:** „Hamlet".
**Teatr Mały:** „Brat marnotrawny".
**Teatr Nowy:** „Week-End".
**Teatr Letni:** „Pensjonat we dworze".
**Teatr Malickiej:** „Zakochana".
**Teatr Ateneum:** „Cyrulik Sewilski".
**Teatr Kameralny:** „Elżbieta królowa".
**Teatr 8,15:** „Skowronek".
**Teatr „Buffo":** „Ale się zabawił".
**Małe Qui Pro Quo:** „Strachy na Lachy".
**Instytut Reduty:** „Haneczka i duch".
**Ali Baba** (Karowa 18): nowa rewja „SEZONIE, OTWÓRZ SIĘ!", z Zimińską, Benitą, A. Halamą, Kleszczówną, Foggiem, Walterem, Sempolińskim, Ruszkowskim, Regro, Konarskim na czele zespołu. Dwa przedstawienia: 7.30 i 10 wiecz.

**INFORMACJE O FILMACH DOZWOLONYCH DLA MŁODZIEŻY TELEFON 7-11-25.**

## W kinach

**Adria:** „Skradzione życie".
**Atlantic:** „Wielki walc".
**Bałtyk:** „Niewolnice Szanghaju".
**Casino:** „Lekcja małżeństwa".
**Capitol:** „U kresu drogi".
**Colosseum:** „Syn Frankensteina".
**Czary:** „Piekło Sahary" i „Sensacja tyje świat".
**Elite:** „Świat mówi o nas" i „Cztery córki".
**Europa:** „Dni szczęścia".
**Fama:** „Grzech młodości".
**Filharmonja:** „Piętno zdrady".
**Helios:** „Florjan" i dodatki.
**Hollywood:** „Głos krwi" i rewja.
**Imperial:** „Serca uliczników".
**Italia:** „Hotel w Tyrolu".
**Jurata:** „La Habanera" i „Wzgardzona".
**Kino parafji św. Andrzeja:** „Śmierć czyha w dżungli" i „Buziaczek".
**Lot:** „Granica" i dodatki.
**Miejskie:** „Marja Antonina".
**Majestic:** „Wesoły ordynans".
**Mewa:** „Blond niebezpieczeństwo" i „Zaginiona wyspa".
**Napoleon:** „Gibraltar".
**Nowa Tombola:** „Żebrak w Purpurze" i „Buziaczek".
**Olza:** „Piraci prerji".
**Palladium:** „Mikado".
**Pan:** „Trzy serca".
**Petit Trianon:** „Pani Walewska" i „Pobrali się zawcześnie".
**Rialto:** „Przygoda we dwoje".
**Raj:** „Scypjon afrykański".
**Rex** (Długa 9): „Paweł i Gaweł" i „Wesoła gwiazdka".
**Roma:** „Banita".
**Sokół:** „Florjan" i „Buster Keaton".
**Sorrento:** „Więzienie bez krat" i „Nieznośna dziewczyna".
**Sfinks:** „List do matki".
**Studjo:** „Taniec na wulkanie".
**Stylowy:** „Panna Ewa".
**Światowid:** „Ukochany".
**Świt:** „Złotowłosa" i dodatki.
**Ton:** „Zapomniana melodja" i dodatki.
**Victoria:** „Włóczęgi".
**Uciecha:** „Kłamstwo Krystyny" i dodatki.
**Fotoplastikon** (ul. Marszałka Focha 2) wyświetla codziennie od godz. 15-ej do 22-ej plastyczne widoki w naturalnych kolorach z nad Nilu.
**Panorama** (Nowy Świat 27): Gibraltar, Tanger, Suez i Ceuta.

1138


**„STRACHY NA LACHY"**

Teatr Małe Qui Pro Quo daje dziś i codziennie aktualno-polityczną rewję p. t. „Strachy na Lachy", w wykonaniu Heleny Grossówny, Stefanji Górskiej, Haliny Kamińskiej, Adolfa Dymszy, Tadeusza Olszy, Chóru Dana, Ws. Orłowa i Andrzeja Boguckiego.

**SIÓDMY TYDZIEŃ POWODZENIA „BRATA MARNOTRAWNEGO" W TEATRZE MAŁYM**

Koncertowo grana krotochwila salonowa O. Wilde'a, w przekładzie B. Gorczyńskiego „Brat marnotrawny", grana jest już siódmy tydzień bez przerwy w Teatrze Małym i wobec wielkiego powodzenia grana będzie nadal bez przerwy w tej samej znakomitej obsadzie z Marją Przybyłko-Potocką w nieporównanej kreacji Lady Bracknell i z A. Halską, Z. Nakoneczną, L. Wysocką, St. Grolickim, W. Wojteckim, Z. Ziembińskim, R. Dereniem i J. Kalinowskim.

**„HAMLET" GRANY BĘDZIE W TEATRZE POLSKIM DO ŚRODY NASTĘPNEGO TYGODNIA**

Wspaniale wystawione arcydzieło szekspirowskie „Hamlet", które na dotychczasowych przedstawieniach ściągnęło do Teatru Polskiego około 30.000 widzów, grane będzie nadal jeszcze przez cały tydzień obecny (z wyjątkiem piątku) i do środy następnego tygodnia włącznie.

W próbach, pod kierunkiem reżyserskim Z. Ziembińskiego najnowsza komedja w 3-ch aktach (6 obrazach) Stefana Krzywoszewskiego „Koleżanki". Premjera w przyszłym tygodniu.

**PREMJERA W KAMERALNYM**

Teatr Kameralny daje do czwartku sztukę „Elżbieta królowa, kobieta bez mężczyzny", która przekroczyła liczbę 50 przedstawień i w czwartek schodzi z repertuaru z powodu występów D. Damięckiego w T.K.K.T.

W piątek, w Kameralnym, generalna próba. W sobotę premjera aktualnej komedji J. Krzewińskiego „Expose pani ministrowej".

*Przy zielonym stoliku*

# Bridge'owe mistrzostwa Warszawy

Projekt zorganizowania wielkiego wszechpolskiego turnieju bridge'owego — o czem donosiliśmy w swoim czasie — nie został zaniechany, lecz z różnych względów odłożony do jesieni roku bieżącego.

Jak wiadomo na terenie całego kraju miały być w jednym dniu rozgrywane te same rozkłady, a kilkadziesiąt najlepszych par miało przyjechać do Warszawy celem rozegrania finału, by drogą eliminacji wyłonić mistrzowską parę Polski.

Zważywszy na wielkie zainteresowanie, jakie projekt ten wywołał w świecie bridgeowym i, pragnąc jednocześnie wypróbować nowy system organizacji, nigdy dotąd w Polsce nie stosowany, inicjatorzy projektu postanowili obecnie urządzić turniej, lecz tylko na terenie stolicy **o tytuł mistrza bridge'owego Warszawy.**

W tym celu zawiązał się komitet, do którego weszli przedstawiciele wszystkich klubów warszawskich, które zgłosiły swój udział w turnieju.

Jednocześnie kilku najwybitniejszych i najpoważniejszych znawców bridge'a zaproszonych zostało do prezydjum komitetu, które, jako najwyższa instancja turnieju rozstrzygać będzie wszelkie sporne kwestje, jakie przy obliczaniu wyników mogą się nasunąć.

Udział w prezydjum wspomnianych powag bridgeowych gwarantuje objektywne, bezstronne i fachowe ujęcie wszelkich wątpliwych kwestyj, co niezawodnie wpłynie na sprawiedliwe wyłonienie mistrzowskiej pary Warszawy.

Dzień rozgrywek ustalono na 16 maja, na godzinę 7 wieczorem.

W dniu tym na terenie każdego klubu, który zgłosił swój udział w turnieju, rozegrane zostaną te same rozkłady — specjalnie ułożone i w zalakowanych kopertach przesłane przez kierownictwo turnieju.

Tajemnica rozkładów zachowana będzie do ostatniej chwili, za co odpowiedzialni będą delegaci klubów.

W poszczególnych zespołach każda para rozegra przeciwko każdej parze inne rozkłady, — w rezultacie jednak wszystkie pary rozegrają te same rozkłady.

**W ten sposób każdy uczestnik turnieju grać będzie przeciwko setkom bridge'istów całej Warszawy, a wynik jego gry porównany zostanie z wynikami wszystkich, biorących udział w turnieju.**

Protokuły poszczególnych gier przesłane będą do kierownictwa turnieju, które po dokładnem obliczeniu osiągniętych punktów matchowych wyłoni **pierwszą parę zespołu.**

Około 30 najlepszych par z całej Warszawy przystąpi do rozgrywek półfinałowych, które odbędą się na terenie Warszawskiego Klubu Zjednoczonego, ul. Marszałkowska 138 m. 5. Cztery najlepsze pary z półfinału rozegrają finał systemem wiedeńskim, to znaczy grać będą jednocześnie te same rozkłady przeciwko parom sędziowskim, znającym rozkłady i przeto grającym bezbłędnie.

**Zwycięska para zdobędzie tytuł mistrza Warszawy.** Jako nagrody przewidziane są pięknie wykonane żetony. Nagradzane będą 4 pierwsze pary, oraz niezależnie od tego każda najlepsza para poszczególnego zespołu.

Kierownictwo turnieju dokłada wszelkich starań, aby turniej o bridge'owe mistrzostwo Warszawy stał na najwyższym poziomie. Udział w kierownictwie **p. Henryka Niedźwieckiego,** wybitnego znawcy bridge'a i znakomitego organizatora turniejów daje rękojmię wzorowej organizacji.

Rozkłady, ułożone na turniej przedstawiać będą trudne rozgrywki i każdy zawierać będzie ciekawy problem bridge'owy; rozkłady te będą miały wybitnie charakter normalnych „życiowych" rozdań, a nie będą, jak to się często na konkursach zdarza — „pułapkowemi" i złośliwemi układami.

Jak grać w turnieju i na czem polega technika gry konkursowej, wiedzą wszyscy bridge'iści, którzy brali udział w turnieju **o puhar przechodni „Kurjera Polskiego",** który odbywał się na jesieni roku ubiegłego i zgromadził prawie wszystkich wybitniejszych graczy Warszawy.

Zasadniczo gra turniejowa nie powinna się różnić od normalnej gry „na rezultat", wskazane jest jednakże skierowanie specjalnej uwagi na **prawidłową rozgrywkę,** oraz stosowanie **zagrań bezpiecznych i na „jedyną szansę".**

Granie w turnieju jest ze wszech miar **wskazane** dla wszystkich bridge'istów. Wiadomo, że gra turniejowa dostarcza nietylko wiele emocji szlachetnej sportowej konkurencji, ale przedewszystkiem ogromnie dużo uczy i pozwala słabszym graczom na obserwację wysokiej klasy gry asów bridge'owych, z którymi w normalnych warunkach nie grywają.

Kluby i organizacje, które dotychczas nie zgłosiły swego udziału w turnieju — mogą jeszcze przystąpić do tej ciekawej imprezy. Ostateczny termin zgłoszeń, które przyjmuje sekretarjat turnieju w Warszawskim Klubie Zjednoczonym — ul. Marszałkowska 138 m. 5, tel. 216-99 — oznaczono na dzień 12 maja r. b.

Dodać należy, że czysty zysk imprezy przeznaczony zostanie na FON.

*

Poniżej podajemy rozwiązania zadań, zamieszczonych w dwu ostatnich odcinkach bridge'owych naszego pisma.

Przypominamy rozkłady:

N: ♠A.D.10.8.6. ♥7.6. ♦A.D.9. ♣A.K.D.
W: ♠7.5.4. ♥3.2. ♦W.10.8.3.2. ♣7.6.5.
E: ♠K.W.9. ♥5.4. ♦K.6.5.4. ♣W.10.9.8.
S: ♠3.2. ♥A.K.D.W.10.9.8. ♦7. ♣4.3.2.

S. wygrywa dużego szlema w kiery. Pierwsze wyjście W. w waleta karo.

S. bije waleta karo Asem na stole. Ponieważ ma on do oddania lewę pikową, musi grać na zrzutkę przymusową i dążyć do możliwości wyrobienia 9 karo na stole. W tym celu zgrywa 2 trefle, zachowując sobie dojście do stołu asem treflowym i zgrywa 6 kierów, zrzucając ze stołu wszystkie piki. Zarówno W. jak i E. podlegają przymusowej zrzutce. W. musi trzymać 2-gą dziesiątkę karo i 2 blotki pik, zaś E. musi zdecydować się albo na odrzucenie od pików, albo od kar. W rezultacie albo W. wysingluje 10 karo i zatrzyma piki i w tym wypadku S. zagra ze stołu damę karo, na którą od W. spadnie 10. S. zabije (w razie położenia króla karo przez E.) i w ten sposób wyrobi 9 karową na stole, — albo też zrzutki kontrpartnerów doprowadzą do wyrobienia 3 pik w ręce S.

W ten sposób S. zrealizuje dużego szlema w kiery.

*

N: ♠D.W.6.5.4. ♥10.8.7.6.5. ♦D.4. ♣5.
W: ♠10.9.8.7. ♥9.4.3. ♦3.2. ♣D.4.3.2.
E: ♠A.K.3.2. ♥ — ♦K.W.9.8. ♣A.10.8.7.6.
S: ♠ — ♥A.K.D.W.2. ♦A.10.7.6.5. ♣K.W.9.

S. rozgrywa szlemika w kiery. Pierwsze wyjście W. w 10 pik.

S. przebija 10 pik damą na stole, E. bije królem, a S. przebija asem atutowym. Następnie gra króla treflowego, którego E. bije asem. Teraz obojętne jest wyjście E. (byle nie w karo!). Najzłośliwsze będzie wyjście od E. w blotkę pikową. S. puszcza w ręce karem i bije na stole waletem pik, znów gra blotkę pik, którą bije w ręce królem kierowym. Następnie S. gra waleta trefl, W. musi zabić damą — S. bije na stole atutem i znów zagrywa pik, które bije damą kierową w ręce. Teraz S. gra waleta kier, wreszcie 2 kierową, robi impas na stole i odbiera ostatnie atu; wreszcie atutuje i w tym momencie E. podlega przymusowej zrzutce; albo musi odrzucić od króla karo (fortując damę karową na stole), albo też 10 trefl — wyrabiając 9 trefl w ręce. S. w ten sposób realizuje szlemika w kiery, oddając tylko jedną lewę na asa trefl. **Karo.**

## Radjo

**ŚRODA, 10 maja**
**WARSZAWA I (Raszyn)**

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.35 Gimnastyka. 6,50 Muzyka (płyty). 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka (płyty). 8,00 Audycja dla szkół. 11,00 Audycja dla szkół. 11,15 Płyty. 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Audycja południowa. 15,00 Audycja dla młodzieży. 15,30 Muzyka obiadowa. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,05 Wiadomości gospodarcze. 16,20. **Dom i szkoła:** O szkołach specjalnych — pogadanka. 16,35 Echa wiedeńskie. 17,00. **Odczyt wojskowy.** 17,15 **Koncert solistów.** 18,00 „Te cztery", „Czwórka radjowa" i Mała Orkiestra P. R. (płyty). 18,30 **„Echa mocy i chwały".** 18,40 Koncert rozrywkowy. 20,00 Audycja dla wsi. 20,15 Koncert rozrywkowy (płyty). 20,35 Audycje informacyjne. 21,00 **Koncert chopinowski.** 21,30 **„Pochodnie wieków: Marsyljanka".** 22,00. 22,00 **Folklor różnych narodów** (płyty). 22,55 Przegląd prasy. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. 23,05 Wiadomości z Polski w języku angielskim.

**ŚRODA, 10 maja**
17,00 Odczyt wojskowy.
17,15 Koncert solistów.
18,30 „Echa mocy i chwały".
19,00 „Wuj kupuje auto" — powieść mówiona.
21,00 Koncert chopinowski — gra Gertruda Konatkowska.
21,30 „Pochodnie wieków": „Marsyljanka".

**WARSZAWA II (Mokotów)**

14,00 **Sekstet K. Blaschke.** 15,00 „Pół godziny w Paryżu" — koncert rozrywkowy (płyty). 15,30 Koncert popularny (płyty). 16,03 **Symfonje Brahmsa** (płyty). 16,40. Wiadomości sportowe. 16,45 Parę informacyj. 16,50 **Kącik solistów.** 17,10 Pogadanka aktualna. 17,20 Pogadanka społeczna. 17,22 Życie kulturalne stolicy. 17,40 Muzyka popularna (płyty). 18,30 Muzyka taneczna z płyt. 21,05 Muzyka lekka i taneczna (płyty). 22,05 „Generał Henryk Dąbrowski". 22,25 **Koncert solistów.** 23,00 Koncert

**KRÓTKOFALÓWKI**

24,00 Zapowiedź stacji. 0,05 Przeplatanka muzyczna. 0,45 Dziennik w języku polskim i angielskim. 1,00 Pieśni. 1,20 „Poszukiwacze złota". 1,30 „Wśród żołnierzy" — koncert. 2,00 Maj — miesiąc Panny Maryi w Polsce — pogadanka. 2,10 Pieśni do Matki Boskiej.

**CZWARTEK, 11 maja**
**WARSZAWA I (Raszyn)**

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.35 Gimnastyka. 6,50 Muzyka (płyty). 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka (płyty). 8,00 Audycja dla szkół. 11,00 Audycja dla szkół. 11,15 Płyty. 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Audycja południowa. 15,00 Rozmowa technika z młodzieżą. 15,15 **Kłopoty i rady:** „Szukam letniska" — djalog. 15,30 Muzyka obiadowa. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,05 Wiadomości gospodarcze. 16,20 **„Wiejskie spółdzielnie w walce o lepszą przyszłość wsi"** — pogadanka. 16,40 Koncert orkiestry. 17,10 **„Holandja na codzień"** — pogadanka. 17,20 **Zwykła wojskowa komórka** — pogadanka. 17,30 **Arje operowe.** 18,00 **Koncert poświęcony twórczości Hugo Alfvena.** 18,30 **„Wśród rybaków".** 19,00 Koncert popularny. 20,00 Audycja dla wsi. 20,15 Koncert popularny z płyt. 20,35 Audycje informacyjne. 21,00. **Fr. Schubert: Kwartet smyczkowy d-moll.** 21,40 **„Śmierć Batorego".** 22,00 Muzyka symfoniczna (płyty). 22,55 Przegląd prasy. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. 23,05 **Koncert muzyki polskiej.**

**CZWARTEK, 11 maja**
16,20 Wiejskie spółdzielnie w walce o lepszą przyszłość wsi.
17,30 Śpiewa Eug. Mossakowski.
18,00 Koncert, poświęcony twórczości Hugo Alfvena.
21,00 Kwartet smyczkowy Franciszka Schuberta.
21,40 „Śmierć Batorego" — przekład z węgierskiej książki Miklasa Kallay'a.
23,05 Koncert muzyki polskiej z udziałem A. Sztompki.

**WARSZAWA II (Mokotów)**

14,00 **Trio P. R.** 15,00 „Na różnych instrumentach" — koncert popularny (płyty). 15,55 Muzyka rozrywkowa (płyty). 16,10. Koncerty brandenburskie Bacha (płyty). 16,40 Wiadomości sportowe. 16,45 Parę informacyj. 16,50. **Kącik solistów.** 17,10. „Brzydka Warszawa" — feljeton. 17,25 Życie kulturalne stolicy. 17,40 Muzyka lekka i taneczna (płyty). 21,05 Muzyka z płyt. 21,10 **„O paradoksach logicznych"** — odczyt. 21,30 Muzyka lekka (płyty). 22,25. **Koncert solistów.** 23,00 Muzyka taneczna z płyt. 23,40 Muzyka popularna (płyty).

**KRÓTKOFALÓWKI**

24,00 Zapowiedź stacji. 0,05 Koncert chopinowski. 0,35 Śpiewa Barbara Kostrzewska. 1,00 Pogadanka aktualna. 2,00 Pogadanka aktualna w języku angielskim. 2,10 Muzyka polska.

*Ze świata muzyki*

# Pianistyka i pianiści

Rzeczą jest więcej niż zrozumiałą, że sztuka odtwórcza musi podążać prawie równym krokiem za wszelkiemi ewolucjami samej twórczości. Dlatego to i pianistyka XX w. musi mieć inne zgoła cele i inne rozwiązywać zagadnienia, niż pianistyka wieku ubiegłego. Jeżeli analizować będziemy, na czem polegała sztuka dawnych mistrzów fortepianu, jak Antoniego Rubinsteina, Eugenjusza d'Alberta, Ferruccia Busoniego, a z naszych pianistów Paderewskiego, Śliwińskiego i Józefa Hofmanna z jednej, a sztuka odtwórczą dzisiejszych artystów, jak Casadesus, Gieseking, Webster i innych wielu z drugiej strony, to przekonamy się, że różnice w środkach technicznych są zaiste bardzo wielkie, ale siła i wartość indywidualnego artyzmu jest w gruncie rzeczy ta sama. Bo o tej ostatniej decyduje zawsze tylko stosunek indywidualności odtwórcy do odtwarzanego dzieła i jego twórcy. Jeżeli odtwórca potrafi dokonać poprzez swą grę możliwie pełnego zespolenia się słuchacza z dziełem i kompozytorem, to sprawa samego wykonania schodzi na drugi plan niejako. Nie zastanawiamy się wówczas nad tem, czy to jest tak czy inaczej zagrane, lecz nad tem jedynie, czy myśl autora została w pełni przez odtwórcę wydobyta, czy dane dzieło przemawia do nas pełnym wyrazem. I dopiero wówczas, gdy nie doznajemy tego najbardziej pożądanego uczucia, stawiamy się zdać sobie sprawę z przyczyn tych niedociągnięć.

Do tych ogólnych uwag dał nam sposobność **recital prof. Emila Sauera w Filharmonji. Pianista to bowiem, pomimo wiek sędziwy, bardzo jeszcze wielkiej miary.** Zadziwiająca wciąż jeszcze doskonałość techniczna, prześliczne, bardzo subtelne uderzenie, pełna finezji dynamika i ekspresja stanowią niezaprzeczone zalety tego artysty. A jednak, mówiąc szczerze i otwarcie, gra jego nie wywiera wrażenia, jakiegoby się spodziewać należało. Pomijając bowiem pewną akademicką, pedantyczną niejako suchość tej gry, wynikającą może z tylu lat uprawiania pedagogiki pianistycznej, nie wyczuwa się w niej tego niezbędnego wczucia się w istotną treść dzieła i w proces twórczy, z którego dane dzieło powstało. Możnaby to określić tak, że gra prof. Sauera daje wyraz tylko temu, co same wydrukowane nuty na papierze pianiście powiedziały. Ten formalny materjał został najskrupulatniej zanalizowany, przemyślany, wycyzelowany technicznie, ale to, co było, co musiało mieć miejsce, zanim te nuty poszły do druku, jak gdyby dla prof. Sauera nie istnieje. Stąd też zapewne pochodzi prawie zupełny brak zróżniczkowania w stylach wykonywanych autorów. Prof. Sauer gra tak samo Chopina, jak Brahmsa, tak samo Beethovena, jak Schumanna. Wszystko wychodzi gładko i chwilami pięknie, nawet, ale od tego rodzaju odtwórczości wieje wyraźny chłód, który każe uchylać czoła przed pianistyką, ale który słuchacza o żywsze bicie serca z pewnością nie przyprawi. Po takim recitalu wychodzi się z Filharmonji nie bez zadowolenia, ale w kwadrans potem myśli się spokojnie o **wszystkiem innem, a nie o doznanych wrażeniach.**

Skoro już mowa o pianistyce i pianistach, chętnie zapisujemy w kronice muzycznej bardzo dodatnie występy dwóch młodych pianistek warszawskich na porankach w Filharmonji. Obie te panie, pp. Lola Strasberżanka i Hanna Diksteinówna zaczęły swe studja pod wytrawną ręką Henryka Melcera, potem zaś ukończyły Konserwatorjum, jako absolwentki klasy prof. Turczyńskiego, co razem stanowi już samo przez się doskonałą legitymację. Ale widać, że nie poprzestają na papierowym sukcesie dyplomu, bo zarówno subtelnie wykonany przez pierwszą Koncert a-moll Hummla, jak i wzorowo zagrana Fantazja C-dur („Wanderer - Fantasie") Schuberta w układzie z orkiestrą Liszta, dowiodły, że pracują poważnie dalej, co zawsze do najlepszych prowadzić musi wyników.

**M. Skołuba.**

## Skąd pochodzi flirt

Często mówimy, czytamy i piszemy o „flircie", ale nie wszyscy pewno wiemy, skąd ten dziwny wyraz o cudzoziemskiem brzmieniu wziął się do naszego słownika.

Otóż z francuskiego słowa „fleur" powstało powiedzenie „conter fleurette" (opowiadać o kwiatuszku). Anglicy przejęli to spopularyzowane i modne wówczas powiedzenie francuskie, zmieniając jego wymowę na „flert".

Dopiero z początkiego 20-go wieku wraca ono do Francji, jako „flirt", by rozpowszechnić się w całej Europie, oczywiście w każdym kraju inaczej wymawiane.

W 14-tym wieku, w francuskich salonach jedynie panowie „flirtowali".

Dzisiaj nasze panie dzierżą prym w tej trudnej sztuce.

# Lista wysiedlonych
## z Prus Wschodnich

W uzupełnieniu podanej wczoraj wiadomości o rugach Polaków z Prus Wschodnich, P. A. I. donosi, że ostatnio wysiedlony został kierownik dzielnicy 5-ej Związku Polaków w Niemczech, obejmujący Babimojskie, Międzyrzeckie, Krainę, Kaszuby i Pomorze nadodrzańskie, p. Izydor Mackowicz.

Pozatem wydaleni zostali z ziemi Złotowskiej: młody gospodarz, działacz, **Feliks Boryczka, rolnik Józef** Malinowski, Marcin Zdrenka, Jan Jasiek, Jan Gracz, Franciszek Betański, Piotr Pieszała, Wojciech Pioch, Roman Masoł, Jan Herudaj, Szymon Szeflar oraz Antoni Horst.

W Prusach Wschodnich wydalono z majątków największych ziemian polskich z rodzinami, pp. Kazimierza i Zbigniewa Donimirskich. Majątki ich przechodzą w ręce urzędowych niemieckich opiekunów.

## Obrady Walnego Zjazdu Okręgowego Tow. Org. i Kółek Rolniczych w Piotrkowie

W Piotrkowie odbył się Walny Zjazd delegatów kółek i organizacyj rolniczych pow. Piotrkowskiego. Zjazd zagaił i przewodniczył prezes Wł. Fijałkowski, który w serdecznych słowach powitał Starostę Powiatowego Jerzego Rosickiego, Naczelnika Wydziału Rolnego Urzędu Wojewódzkiego, Dr. Kowalewskiego i Dyrektora Łódzkiej Izby Rolniczej Inż. Jana Kawczaka.

Następnie głos zabrał Starosta Rosicki i w pięknym treściwym przemówieniu podkreślił znaczenie prac społecznych dla podniesienia kulturalnego i gospodarczego wsi — zwłaszcza w takich czasach, jak obecnie. Podkreśliwszy następnie swój bezwzględnie życzliwy stosunek do działalności O.T.O. i K.R. zachęcał wszystkich działaczy wiejskich, aby nie zrażali się żadnymi trudnościami i szli nieugięcie do właściwego celu, t. j. do polepszenia bytu wsi i spotęgowania sił państwa.

Przemówienie p. Starosty spotkało się z entuzjastycznym przyjęciem zebranych.

Następnie dyr. J. Czech złożył wyczerpujące sprawozdanie z działalności O.T.O. i K.R. za rok ubiegły, oraz przedstawił plan działalności i budżet na r. 1939 - 40.

W dłuższej i stojącej naprawdę na wysokim poziomie dyskusji przemawiali: p.p. Kluska z Gomulina, Kozłowski z Bogusławic, Walicki Julian z Głupic, Kędzierski z Piotrkowa, Piech z Daszówki, Majda z Kamocina, Dyr. Kawczak, Pączek z Witowa, Fraj z Parzniewic. Sekr. p. p. Mąkosza Lucjan, Kowalczykowa, inż. Madaliński i inni, poruszając najrozmaitsze sprawy gospodarcze — po czym zarówno sprawozdania jak i plan pracy i budżet przyjęto jednomyślnie.

Równocześnie przyjęto szereg rezolucyj, które jutro umieścimy.

W innych rezolucjach Zjazd zwraca się do czynników miarodajnych o przywrócenie opłacalności w gospodarowaniu, o zaniechanie akcji sanitarno-podatkowej na wsi (n.p. bielenie płotów), o zajęcie się sprawą zawodowego kształcenia młodzieży i „oddłużenia" wsi i t.p.

Wreszcie przystąpiono do wyboru 5 członków Rady O.T.O. i K. R., 3 członków Komisji Rewizyjnej, 2 delegatów do Rady O. T. O. i K. R. i 2 delegatów na Zjazd O.T.O. i K.R. w Warszawie.

W tajnym głosowaniu wybrano do Rady: prez. Fijałkowskiesielskiego, W. Kociembę i J.Margo, inż. Madalińskiego, F. Ciecińca, do O.T.O. i K.R. R. Wysmyka i J. Piecha, do Komisji Rewizyjnej — H. Rudzińskiego, J. Gałosa i P. Hoffera zaś na Zjazd O.T.O. i K.R. P. Jędrzejczyka i J. Micnalskiego.

W dalszym ciągu omawiano sprawy F.O.N. — przy czym jednomyślnie postanowiono wyrazić podziękowanie p. Ministrowi Beckowi za Jego męską i zdecydowaną postawę wobec agresji niemieckiej.

## Dzieci na F. O. N.

Mamy do zanotowania wzruszający objaw patriotyzmu wśród dziatwy Piotrkowskiej. Oto 10-letni Miruś Kępiński i 7-letnia Marysia Kępińska z Piotrkowa (ul. Cmentarna 3) zrezygnowali z wszystkich łakoci, kina i t.p.— przeznaczając wszystkie swoje oszczędności w sumie 10 złotych na F.O.N.

MŁODY CZŁOWIEK, energiczny, piszący na maszynie, znajdzie skromne zajęcie. Oferty z życiorysem składać: Piotrków Tryb., ul. Legionów 2.

## Nowe władze Zw. Rzemieślników Chrześcijan

Na poniedziałkowym posiedzeniu ukonstytuował się nowy Zarząd Zw. Rzem. Chrześcijan w Piotrkowie. Prezesem wybrany został p. Józef Żerkowski; I wiceprezesem p. Józef Uniszewski, który nadal pełnił będzie również funkcje gospodarza sali; II wiceprezesem p. Kraś. Sekretarz — p. Domaracki. Skarbnik —Inocenty Nabiałczyk. Gospodarz gmachu — p. Nowak. Opiekun Drużyny Harcerskiej — p. Konstanty Rybak.

Przy dobo... ej orkiestrze czas miło spędzisz
W „KACZYM DOŁKU"
Wytworna kuchnia i znakomite trunki.

## Z kroniki kradzieży

— W dniu 5 b.m. na Hali Targowej w Piotrkowie ze straganu na szkodę Paulińskiej Bronisławy, skradziono około 30 metrów towaru, wartości 50 zł..

W nocy na 5 b.m. Jurkiewicz Frajda, mieszkanka Sulejowa, przyjęła na nocleg dwie kobiety które podczas snu domowników skradły z mieszkania 2 zegarki, pierścionek i 36 zł. gotówki i zbiegły. W czasie dochodzenia jedną z tych kobiet zatrzymano, którą okazała się Papiernik Antonina, mieszkanka Piotrkowa. Zatrzymaną przekazano do dyspozycji Sądu.

MIÓD pszczelny lipcowy prawdziwy bez domieszki, gwarantowany 3 kg 7.20 zł., 5 kg 11 zł., 10 kg 21 zł., 20 kg 41 zł. wraz z naczyniem i opłatą pocztową wysyła za pobraniem właściciel największej pasieki w państwie Eugeniusz Biliński i Syn w Zbarażu.

JEST POSZUKIWANY Władysław Aperliński, syn Bronisława, lat 50 wyrobnik, zam. w Piotrkowie Tryb. Kto by wiedział o miejscu jego zamieszkania jest proszony podać adres: Franciszka Aperlińska, Piotrków Tryb., Narutowicza 24.

Najbardziej odległe zakątki naszego globu stają się bliskie dla posiadacza odbiornika Philips Super 7.39 z udoskonalonym zakresem krótkofalowym.

System klawiaturowy umożliwia jednym naciśnięciem palca nastawienie aparatu na żądaną stację.

Irenusz LUFT
Piotrków Tryb., ul. Słowackiego 1.

## W DNIACH NAJBLIŻSZYCH OTWARCIE PRZYSTANI LIGI MORSKIEJ NAD PILICĄ W SULEJOWIE.

## Biegi Narodowe Naprzełaj
### w Piotrkowie Tryb.

W dniu 3 maja 1939 r. o godz. 16.20 na sygnał podany przez Polskie Radio odbył się Bieg Narodowy na dystansie 5000 metrów przy udziale 46 zawodnik. z Klubów Sportowych, Organizacyj i nie stowarzyszonych.

Tak ważną imprezę sportową zaszczycili swą obecnością przedstawiciele władz i wojska w osobach: Dowódcy Garnizonu płk. Świtalskiego, Starosty Powiatowego Rosickiego, Prezydenta Miasta Fiszera na czele.

Komitet organizacyjny biegu w składzie: Przewodniczący p. Knieja, członkowie pp.: mec. Nowak, Stus, Golanowski, Gutman, Malinowski, Karliński, Bujniak, Kuczborski, Szklarski, por. rez. Wołoszański, por. Szatkowski, ppor. rez. Szperna, prof. Karwowski, prof. Herzig, prof. Stefaniak, prof. Sokołowski, Aperliński i Szmerd.

Trasa obstawiona była przez uczniów Gimnazjum Państwowego im. B. Chrobrego i miejscową Policję,

I miejsce zdobył Rybak Piotr —W.K.S. w czasie 19 min. 18 sek. otrzymując nagrodę w postaci zegarka biurowego, ofiarowanego przez p. Prezydenta Miasta Piotrkowa,

II miejsce zdobył Woźniak Edward — W.K.S. w czasie 19 min. 18 sek. otrzymując nagrodę w postaci wazonu kryształowego, ofiarowanego przez Dyr. Huty „Hortensja",

III miejsce zdobył Pełka Stan. — W.K.S. otrzymując nagrodę w postaci imbryka elektrycznego, ofiarowanego przez Dyr. Elektrowni,

IV miejsce zdobył Dobiech Józef — W.K.S. otrzymując ma szynkę do mięsa ofiarowaną przez firmę „Hendel".

Poza konkursem startował zawodnik ze Słostowic — Pokusiński — Młoda Wieś — w czasie 19 min. 16 sek. zdobywając nagrodę w postaci zegarka kieszonkowego ofiarowanego przez Dyr. Przemysłowych Zakładów Niechcice.

Wszystkim łaskawym ofiarodawcom nagród oraz tym, którzy przyczynili się swymi datkami do urządzenia podwieczorku dla zawodników — składam serdeczne podziękowanie.

Po biegu nastąpiło rozdanie nagród zawodnikom przez Panów: Dowódcę Garnizonu, Starostę Powiatowego, Obwodowego Komendanta W.F. i P.W. i przedstawicieli — Miejskiego Komitetu W.F. i P.W. i Klubów Sportowych.

Pierwszych dziesięciu zawodników, którzy ukończyli bieg, w dniu 14 maja b.r. będą brali udział jako zespół z Miasta Piotrkowa w biegach Okręgowych w Łodzi.

Zawdzięczając pracowitości Komitetu organizacyjnego, ofiarności firm w przydzieleniu nagród i pomocy udzielonej przez Dyrekcję Gimnazjum Państwowego im. B. Chrobrego—biegi Narodowe wypadły imponująco, a ze strony publiczności, która obstawiła prawie całą trasę w ilości paru tysięcy — ogromne zainteresowanie.

Obwodowy
Komendant W.F. i P.W.
(—) DOBROWOLSKI - kpt.

## Powiatowe Zawody Strzeleckie w Piotrkowie

W niedzielę b.m. odbyły się Powiatowe Zawody Marszowe, zorganizowane przez Komendę Powiatu Związku Strzeleckiego. Kierownictwo zawodów spoczywało w rękach p. A. Stramskiego. Do zawodów zgłosiło się 8 patroli, oraz 5 zawodników indywidualnych. Każda drużyna miała swego kolarza—sędziego, który towarzyszył jej przez całą trasę.

Punktualnie o godz. 8-ej zawodnicy przybyli na Plac Kościuszki. Do zebranych przemówił przedstawiciel miejscowego Pułku Piechoty mjr. Pałac, po czym zawodnicy złożyli wiązankę kwiatów na Płycie Nieznanego Żołnierza.

O godz. 8 min. 30 ruszyły patrole. Trasa — Piotrków—Moszczenica — Wolbórz — Piotrków wynosiła 35 km. Zawodnicy byli serdecznie witani w Moszczenicy. W Wolborzu odbyło się ostre strzelanie oraz śniadanie. O godz. 14.05 wpada do Piotrkowa pierwszy patrol. Orkiestra wita go „Pierwszą Brygadą". Z kolei przychodzą następne patrole. Tłumy publiczności biją brawo. Najlepszy czas w marszu osiągnęła drużyna z Moszczenicy, przebywając całą trasę w 4 godz. 39 min. Kolejność zdobytych miejsc i nagród przedstawia się następująco:

KATEGORIA „B":

I miejsce—ZWIĄZEK POD-OF. REZ. PIOTRKÓW pkt. 714 — nagroda — karabinek ufundowany przez Dyr. Zakładów Przem. „Wola Krzysztoporska".

II miejsce — Związek Rez. Koło Nr. 2 „Bugaj" pkt. 713 — Nagroda — 40 m. drelichu ofiarowanego przez Dyr. Piotrkowskiej Manufaktury.

III miejsce — Z.S. Baby pkt. 710— Nagroda — 8 mtr. materiału białego ofiarowanego przez Miejski Komitet Biegów Narodowych.

KATEGORIA „C":

I miejsce Zw. Strzelecki „Bugaj" pkt. 717 — Nagroda—Karabinek ofiarowany przez Dyr. Zakładów Przem. Niechcice.

II miejsce — Zw. Strzelecki Moszczenica pkt. 716— Nagroda — 40 mtr. drelichu ofiarowanego przez Dyr. Piotrkowskiej Manufaktury.

III miejsce — Zw. Strzelecki Proszenie pkt. 715 — Nagroda —250 szt. amunicji ufundowanej przez Zarząd Powiatu Z. S.

W KONKUURENCJI INDYWIDUALNEJ:

I miejsce— Sońta Piotr Z. S. Proszenie— Nagroda— zegarek ofiarowany przez firmę Fr. Braliński.

II miejsce — Górny Roman — Z. S. Kamińsk — Nagroda — radio dedektorowe, ofiaowane przez Zarząd Pow. Z.S.

III miejsce—Rozpończyk Czesław — Z.S. Gorzędów — Nagroda — 10 mtr. drelichu ofiarowanego przez Dyr. Zakładów Piotrkowskiej Manufaktury.

IV miejsce — Więcek Kazimierz — Z.S. Gorzędów — Nagroda — 10 mtr. drelichu ofiarowanego przez Dyr. Piotrkowskiej Manufaktury.

V miejsce — Kruszyński Feliks — Z.S. Kamińsk— Nagroda — 7 mtr. białego materiału ofiarowanego przez Miejski Komitet Biegów Narodowych.

O godz. 15.30 zawodnicy spożyli obiad, poczym nastąpiło wręczenie nagród przez mjr. Pałaca Uroczystość tą zaszczycili pp. przedstawiciele miejscowego Pułku Piechoty, kpt. Bobrowski Zygmunt — Obwodowy Komendant W.F i P.W., V-ce Prezes Zarządu Powiatu Z.S. Józef Krasoń, Komendant Powiatu przedstawiciele organizacji oraz Komitet Zawodów Marszowych.

Po rozdaniu nagród do zawodników przemawiali: p. mjr. Pałac, V-ce Prezes Józef Krasoń Komendant Powiatu Z.S. Mieczysław Michalak. Na tym zakończono zawody.

Na marginesie należy dodać że Związek Strzelecki, Zw. Podoficerów Rezerwy i Zw. Rezerwistów pracują rzetelnie, wykazując się dużymi wyczynami. Nie są to organizacje, służące tylko do defilad, lecz do wytężonej pracy, do obrony kraju, bo tylko karabinem i tężyzną fizyczną osiągniętą przez wyczyny sportowe, zdolni będziemy utrzymać w całości granice Ojczyzny.

## „Panel" na dozbrojenie Armii

W szeregu przedsiębiorstw przemysłowych, które z gotowością wzięły udział w akcji na rzecz dozbrojenia Armii, podkreślić należy obywatelskie stanowisko, fabryki dykt i fornierów „PANEL", której Zarząd, za pośrednictwem banków Piotrkowskich i Warszawskich subskrybował na P.O.P. 4.380 złotych. Personel firmy 1.020 złotych, załoga robotnicza 1.240 złotych.

Dyrekcja tego przedsiębiorstwa przyjmuje żywy udział we wszelkich poczynaniach o charakterze społecznym na terenie Piotrkowa.

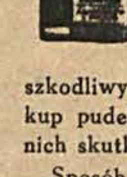

NIGDY NIE JEST ZAPÓŹNO myśleć o zdrowiu, tym bardziej, jeżeli cierpisz na chorobę: NEREK, PĘCHERZA, WĄTROBY, KAMIENI ŻÓŁCIOWYCH, ZŁEJ PRZEMIANY MATERII, na bóle artretyczne czy podagryczne, wzdęcia brzucha, odbijanie się lub skłonności do obstrukcji. **Pamiętaj, że nigdy nie będzie za późno, o ile używać będziesz ziół moczopędnych „DIUROL" Gąseckiego, które zapobiegają nagromadzeniu się kwasu moczowego i innych** szkodliwych ala zdrowia substancji zatruwających organizm. Dziś jeszcze kup pudełeczko ziół „DIUROL" Gąseckiego, a gdy przekonasz się o dodatnich skutkach ich działania zalecać będziesz swym znajomym.

Sposób użycia na opakowaniu. Oryginalne zioła „DIUROL" Gąseckiego (z kogutkiem) sprzedają apteki i skł. apteczne.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy jednoszpaltowy 40 groszy; w tekście 60 groszy. Ogłoszenia drobne 20 groszy za wyraz.
Prenumerata za „DZIENNIK NARODOWY" wraz z dostawą do domu lub przesyłką pocztową wynosi 3 złote miesięcznie.

Redakcja i administracja: ul. Słowackiego nr. 28, parter wejście od frontu

Redaktor i Wydawca: TOMASZ PLUTA.

Zakłady Graficzne „Adolf Pański Spadk." Piotrków Tryb. Legionów